marzec 2024, nr 3 (347)

Samorządowe

Nasze Zabrze

Nr indeksu: 328855 • ISSN 1232-1400 • Wydanie bezpłatne



Kompleks sportowo-rekreacyjny Aquarius Kopernik obchodził dziesiąte urodziny

DEKADA ATRAKCJI DLA AKTYWNYCH

Nasze okładki sprzed lat...



















eprasa.pl a1a8a6fb46

W MARCU 1994 ROKU UKAZAŁ SIĘ PIERWSZY NUMER „NASZEGO ZABRZA SAMORZĄDOWEGO”

Jesteśmy z Wami już od 30 lat!

Na przestrzeni lat zmieniała się nasza szata graficzna, liczba stron czy siedziba redakcji. Kiedyś byliśmy dostępni tylko w formie drukowanej. Teraz w każdej chwili można mieć dostęp do naszych artykułów w swoim smartfonie. Jedno pozostało niezmienne. Wciąż trzymamy rękę na pulsie życia miasta. Naszego miasta.

Pierwszy numer naszego miesięcznika trafił do rąk Czytelników w marcu 1994 r. Od tego czasu tych numerów nazbierało się już sporo ponad trzysta.

- „Nasze Zabrze Samorządowe” obchodzi w marcu 30. urodziny. To także mój mały jubileusz, ponieważ numer z marca 2009 roku, czyli dokładnie sprzed piętnastu lat, był pierwszym, który miałem przyjemność wraz z zespołem redakcyjnym przygotowywać – mówi Igor Cieślicki, redaktor naczelny „Naszego Zabrza Samorządowego”. - Dziękuję za te lata współpracy. Dziękuję wszystkim osobom, które pomagają nam gazetę tworzyć i dziękuję przede wszystkim Wam, Drodzy Czytelnicy, że jesteście z nami. Bo przecież to dla Was i o Was przygotowujemy co miesiąc kolejne strony – dodaje.

„Nasze Zabrze Samorządowe” pojawiło się 30 lat temu na rynku wydawniczym za sprawą ówczesnego zarządu miasta. Redakcyjnym życiem przez pierwsze lata kierował nieżyjący już Daniel Tresenberg. Redaktorami naczelnymi pisma byli również Jerzy Makselon, Józef Hebliński, Marian Gerlich i Anna Ochman.

Pierwszą siedzibą redakcji stała się zabytkowa wieża ciśnień przy ul. Zamoyskiego. Kolejne kroki na polu informowania zabrzan o najbardziej istotnych dla nich sprawach stawialiśmy w zabytkowej kamienicy „Pod Orłem” przy ul. Dworcowej, by w 2007 r. trafić w struktury Domu Muzyki i Tańca, gdzie do użytku oddany został nowoczesny newsroom połączony ze studiem telewizyjnym. Od czterech lat redakcje „Naszego Zabrza Samorządowego” oraz starszej od nas o dwa lata Telewizji Zabrze działają w ramach osobnej instytucji kultury, jaką jest Centrum Informacji Kulturalnej.



▶ Dziś nasz miesięcznik można mieć zawsze pod ręką dzięki bezpłatnej aplikacji TV Zabrze Fot. I. Cieślicki

- Wraz z ciągłym ulepszaniem gazety pod względem merytorycznym i graficznym dbamy również o to, by docierała ona do jak najszerszego grona Czytelników – podkreśla Katarzyna Kleczka-Zdebel, dyrektor CIK. - Dlatego też udostępniliśmy bezpłatną aplikację mobilną TV Zabrze, która zapewnia natychmiastowy dostęp do bieżącego oraz archiwalnych wydań gazety. Aplikacja umożliwia również oglądanie Telewizji Zabrze - dodaje

Redakcja

eprasa.pl a1a8a6fb46

W NUMERZE

Jesteśmy z Wami już od 30 lat! str. 2-3
Tanecznym krokiem ku maturze str. 4-5
Belka zmieniła się nie do poznania str. 6-7
Dla sprawnej komunikacji str. 8-9
Nie żyje Piotr Barczyk, wieloletni skarbnik miasta str. 10-11
Można już jeździć nowym mostem str. 12-13
Miliony na nowe drogi str. 14-15
Sięgnij po dofinansowanie na własną oczyszczalnię str. 16
Pomoc w walce z nałogiem str. 17
Ponad dwie dekady tworzył w Zabrzu str. 18
Beksiński w Kopalni Guido str. 19
Dekada atrakcji dla aktywnych str. 20-21
Aktywność i estetyka str. 22
Urodziny w śląskich klimatach str. 23
Za edukowanie mieszkańców str. 24
Integracja na placu zabaw str. 25
Przygotowania do remontu str. 26
Mały Książę zachwycił str. 27
Najlepsze życzenia dla wszystkich pań! str. 28
Piłkarskie zmagania str. 29
Mieszkańcy wybrali str. 30-31
Nawierzchnia jak na olimpiadzie str. 32
Będą lepsze warunki dla szkolenia młodzieży str. 33
Udany początek rundy wiosennej str. 34
Cóż to były za emocje! str. 35
Kroniki rodzinne str. 36-37
Roztańczeni seniorzy str. 38

Pobierz gazetę w wersji elektronicznej



▶ Uczniów poprowadzili do tańca artyści Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk" Fot. UM Zabrze

ZABRZAŃSCY MATURZYŚCI ZATAŃCZYLI NA PALCU WARSZ

Tanecznym kro

Już po raz 17. zabrzańscy maturzyści spotkali się na placu Warszawskim, żeby zatańczyć tradycyjnego poloneza. W plenerowej imprezie wzięło udział prawie tysiąc uczniów. Do tańca poprowadzili ich artyści Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk" im. Stanisława Hadyny.

To było już drugie w tym roku podejście do maturalnego poloneza na placu Warszawskim. W styczniu plany pokrzyżowała pogoda. Tym razem obyło się bez niespodzianek.

- Maturzyści odpowiedzieli na zaproszenie i bardzo chętnie przyszli na plac Warszawski, żeby zatańczyć poloneza – uśmiecha się Ewa Wolnica, naczelnik Wydziału Oświaty Urzędu Miejskiego w Zabrzu. - Impreza na stałe wpisała się już w kalendarz wydarzeń edukacyjnych w Zabrzu – dodaje.

Każdego roku inna szkoła koordynuje przygotowania i to właśnie jej uczniowie tańczą w pierwszych parach. Przygotowania do tegorocznej odsłony poloneza wzięli na siebie uczniowie Zespołu Szkół nr 17, którzy uczyli się układu wraz z solistami Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk". Przygotowujący się do egzaminu dojrzałości uczniowie zatańczyli do muzyki Wojciecha Kilara.

- Ja ogólnie lubię tańczyć, więc uważam, że to bardzo dobry pomysł. Przygotowywaliśmy się, ale trochę trzeba było iść na czuja i patrzeć, co inni robią. Było trochę stresująco, ale mega pozytywnie mnie zaskoczyło – dzielili się na gorąco wrażeniami maturzyści, którzy po odtańczeniu poloneza ruszyli już tradycyjnie do bardzo dynamicznej belgijki.

Podobnie jak w poprzednich latach na uczniów czekał prezent. Tym razem były to bilety na imprezę „Matura party", która planowana jest po świętach. Upominek przekazała maturzystom prezy-

eprasa.pl a1a8a6fb46



AWSKIM PLENEROWEGO POLONEZA

kiem ku maturze

dent Zabrza Małgorzata Mańka-Szulik. - Nasi maturzyści usiądą niedługo do bardzo poważnego egzaminu, który otwiera wiele drzwi do marzeń – mówi prezydent Małgorzata Mańka-Szulik. - Trzymamy kciuki za młodzież, a dziś dziękujemy za przepiękny taniec. Jeśli tak napiszą maturę, jak zatańczyli, to jestem spokojna za wyniki. Trzymam kciuki i wszystkiego dobrego – dodaje.

Przypomnijmy, że tegoroczne matury startują 7 maja. Część pisemna potrwa do 24 maja. Egzaminy ustne będą się odbywać w dniach od 11 do 16 maja i od 20 do 25 maja. Wyniki poznamy 9 lipca. GOR



▶ Maturzyści tańczyli przy dźwiękach poloneza Wojciecha Kilara Fot. UM Zabrze



▶ Nie zabrakło efektownych strojów Fot. UM Zabrze

eprasa.pl a1a8a6fb46



▶ Aż trudno uwierzyć, że jeszcze dwa lata temu w tym miejscu były zwykłe wiaty przystankowe Fot. UM Zabrze

PASAŻEROWIE MOGĄ JUŻ KORZYSTAĆ Z CENTRUM PRZESIADKOWEGO PRZY UL. GO

Belka zmieniła się nie

W takich warunkach aż chciałoby się czekać na autobus jak najdłużej. Nowocześnie umeblowane i pełne zieleni wnętrza to znak rozpoznawczy centrum przesiadkowego, które w lutym otwarto przy ul. Goethego. Jeszcze większy zachwyt wzbudza przygotowany na dachu obiektu ogród, z którego można podziwiać panoramę miasta.

Mamy to! W lutym otworzyliśmy jedyne w Polsce centrum przesiadkowe z ogrodem na dachu. Będą mogli z niego korzystać mieszkańcy Zabrza oraz turyści - podkreśla prezydent Zabrza Małgorzata Mańka-Szulik.

- Nad budynkiem nowego centrum znajduje się tzw. dach zielony, z częścią tarasową oraz spacerową. Nasadziliśmy tam 17 drzew i prawie 4000 roślin - tłumaczy Katarzyna Biegun, kierownik robót budowlanych z będącej generalnym wykonawcą Grupy NDI.- Duże wrażenie może robić ilość substratu, specjalistycznego podłoża dla roślin, które przetransportowaliśmy na dach, pod uprawę roślin. Pomijając żwir, to 800 metrów sześciennych materiału. Rośliny nawadniane będą przez specjalny system, który będzie pobierał wodę deszczową ze zbiornika retencyjnego zlokalizowanego pod powierzchnią budynku - dodaje.

Przypomnijmy, że inwestycja przy ul. Goethego ruszyła z początkiem 2022 r. - To był bardzo skomplikowany projekt. Najtrudniejsze były uwarunkowania gruntowe, z którymi musieliśmy się zmierzyć i które wymusiły przeprojektowanie posadowienia obiektu – zwraca uwagę Tomasz Saternus z prowadzącej inwestycję Jednostki Gospodarki Nieruchomościami. Wznoszenie konstrukcji ruszyło latem 2022 r. Od listopada ubiegłego roku trwały już tylko prace wykończeniowe i porządkowe.

W miejscu dawnej „Belki" powstał budynek o łącznej powierzchni użytkowej około 10,4 tys. metrów kwadratowych z peronami komunikacji autobusowej, dwupoziomowym parkingiem dla samochodów osobowych oraz poczekalnią. – W ramach projektu musieliśmy też przebudować półkilometrowy odcinek ulicy Goethego. Pracowaliśmy przy dużym ruchu pieszych i samochodów, ale też komunikacji miejskiej. Dla nas, jako generalnego wykonawcy, była to skomplikowana i wymagająca budowa – mówi Kamil Kasprzak z Grupy NDI, dyrektor projektu centrum przesiadkowego przy ul. Goethego.

- Inwestycja była niezwykle skomplikowana, ale nic nie powstrzymało nas przed jej skutecznym zakończeniem. Ani grząski grunt, ani pandemia, wojna w Ukrainie czy inflacja – podkreśla prezydent Małgorzata Mańka-Szulik. - Co ważne, aż trzy czwarte

eprasa.pl a1a8a6fb46



▶ Zabrzańskie centrum przesiadkowe to pierwszy obiekt tego typu w Polsce z ogrodem na dachu Fot. UM Zabrze

ETHEGO

do poznania

kosztów budowy centrów przesiadkowych pokryte zostało z pozyskanych przez nas środków unijnych. Dziękuję wszystkim osobom zaangażowanym w realizację tego ambitnego projektu – podsumowuje prezydent miasta.

Z centrum przesiadkowego przy ul. Goethego można korzystać od 10 lutego. Dzień wcześniej obiekt został zaprezentowany mieszkańcom. Towarzyszył temu koncert, podczas którego na scenie wystąpili Verba i Matt Palmer. GOR

TAKIE SĄ LICZBY

150
osób pracowało w szczytowym momencie na budowie

1200
ton stali zbrojeniowej użyto do budowy

7000
metrów sześciennych betonu wykorzystali budowlańcy

4000
roślin zasadzono na dachu obiektu



▶ Z okazji otwarcia centrum na scenie wystąpił m.in. Verba Fot. UM Zabrze

eprasa.pl a1a8a6fb46



▶ Tak prezentuje się centrum przesiadkowe w Rokitnicy Fot. Grupa NDI

OTWARTE ZOSTAŁO CENTRUM PRZESIADKOWE W ROKITNICY

Dla sprawnej komunikacji

Zadaszone perony, zewnętrzny parking, poczekalnia i punkty usługowe znalazły się w centrum przesiadkowym, które od lutego działa u zbiegu ulic Krakowskiej i Ofiar Katynia w Rokitnicy. Nowy obiekt, podobnie jak centrum otwarte przy ul. Goethego, usprawni komunikację w mieście i ułatwi pasażerom korzystanie z transportu zbiorowego. Inwestycje pozytywnie wpłyną również na stan środowiska.

Otwarte w Rokitnicy centrum przesiadkowe to obiekt o powierzchni około 280 metrów kwadratowych, w którym mieści się poczekalnia, ale też punkty usługowe. Wybudowano również zadaszone perony oraz zewnętrzny parking. W obu centrach przewidziano możliwość ładowania pojazdów elektrycznych, skorzystania ze strefy Kiss&Ride oraz biletomatów.

Do wykonania obiektu w Rokitnicy zużyto 1350 metrów sześciennych betonu, 160 ton stali zbrojeniowej, 260 ton konstrukcji stalowej i 940 metrów kwadratowych szkła. Na jednym ze stropów wiaty wykonany został również zielony dach. W pobliżu przebudowano infrastrukturę drogową, powstała ścieżka rowerowa i wymieniono oświetlenie.

– Dzięki realizacji inwestycji poprawimy jakość komunikacji oraz przesiadania się na transport zbiorowy i rowerowy. Wzrośnie również liczba miejsc parkingowych. Inwestycja będzie służyła mieszkańcom Zabrza oraz podniesie poziom bezpieczeństwa. Istotnym efektem realizacji projektu będzie redukcja emisji zanieczyszczeń powietrza – zwraca uwagę prezydent Zabrza Małgorzata Mańka-Szulik.

Obiekt w Rokitnicy można było obejrzeć 8 lutego. Tego dnia odbył się tu koncert, którego gościem był Skolim.

– To dla młodych ludzi kluczowe inwestycje. Wiadomo przecież, że uczniowie najczęściej dojeżdżają do szkół komunikacją miejską. Otwarcie takich centrów przesiadkowych pozwoli na szybsze przemieszczanie się, zimą nie będzie się marznąć. Można też na chwilę usiąść, odpocząć. Do tego dochodzi wymiana torowisk tramwajowych. Uważam, że to rewelacja. Komunikacja publiczna w Zabrzu jest coraz lepsza – mówi Marek Dziubek, sekretarz Młodzieżowej Rady Miasta Zabrze.

GOR

eprasa.pl a1a8a6fb46

WSZYSTKO DLA MIESZKAŃCÓW

TOMASZ SATERNUS,
dyrektor Jednostki Gospodarki Nieruchomościami
Budowa centrów przesiadkowych była ogromnym wyzwaniem. Do tej pory nie prowadziliśmy tak dużej inwestycji. Tym większą czuję satysfakcję, że udało się doprowadzić ją do końca. Mieszkańcy zyskali piękne obiekty, które zdecydowanie ułatwią komunikację w mieście. Myślę, że zabrzanie będą chętnie z nich korzystać. To wygodne i jednocześnie bardzo proekologiczne rozwiązanie.



KILKA ŹRÓDEŁ FINANSOWANIA

GRAŻYNA SZCZEPAŃSKA-WABNIC,
naczelnik Wydziału Realizacji Projektów Urzędu Miejskiego
Projekt realizowany był w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014-2020. Jego całkowita wartość to ponad 127,7 mln zł. Wysokość pozyskanego przez miasto dofinansowania to prawie 95,3 mln zł. Opracowany montaż finansowy połączył różne źródła finansowania inwestycji: środki unijne, krajowe, z Europejskiego Banku Inwestycyjnego oraz własne miasta.



NOWOCZESNE I PROEKOLOGICZNE OBIEKTY

RAFAŁ KOBOS,
pełnomocnik prezydenta miasta ds. inwestorów
Otwarcie obu centrów przesiadkowych diametralnie wpłynie na poprawę jakości poruszania się po mieście. Od dłuższego czasu przygotowywaliśmy się do tego projektu. Prace rozpoczęliśmy już w 2016 roku. Teraz możemy korzystać z obiektów na miarę XXI wieku, które są proekologiczne i spełniają wszystkie najnowsze wymagania.



ZNACZNE UŁATWIENIE W KORZYSTANIU Z KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ

JANUSZ BIENIEK,
przewodniczący Komisji Budżetu i Inwestycji Rady Miasta
Centra przesiadkowe to kolejna ważna inwestycja wpływająca na to, jak się mieszka w Zabrzu. Te obiekty nie tylko znacznie ułatwiają korzystanie z komunikacji miejskiej, ale są też bardzo efektowne. Zwłaszcza centrum przy ulicy Goethego robi niesamowite wrażenie. W porównaniu z istniejącą tu przez lata Belką to zupełnie inny świat.



PONAD 40 LINII AUTOBUSOWYCH

PRZYSTANEK ZABRZE GOETHEGO OBSŁUGUJE AUTOBUSY 33 LINII: M16, M24, 6, 7, 7N, 15, 23, 32, 32N, 47, 81, 83, 86, 89, 111, 156, 198, 199, 234, 250, 270, 280, 286, 617, 617N, 647, 659, 706, 709, 720, 840, 840N i 932. Korzystając z tych połączeń można dojechać m.in. do Biskupic, Grzybowic, Helenki, Kończyc, Mikulczyc, Pawłowa i Zaborza w Zabrzu, ale i do Bytomia, Chorzowa, Gliwic, Katowic, Piekar Śląskich, Rudy Śląskiej, Świętochłowic i Tarnowskich Gór. **PRZYSTANEK ROKITNICA PĘTLA OBSŁUGUJE AUTOBUSY 11 LINII: 15, 20, 57, 81, 83, 92, 111, 132, 158, 169 i 617N.** Stąd możliwy jest dojazd do Helenki, Mikulczyc, Biskupic i Grzybowic – dzielnic Zabrza, a także do Bytomia, Chorzowa, Gliwic, Pyskowic, Tarnowskich Gór i Zbrosławic.

eprasa.pl a1a8a6fb46

ŚMIERĆ PODCZAS SESJI RADY MIASTA

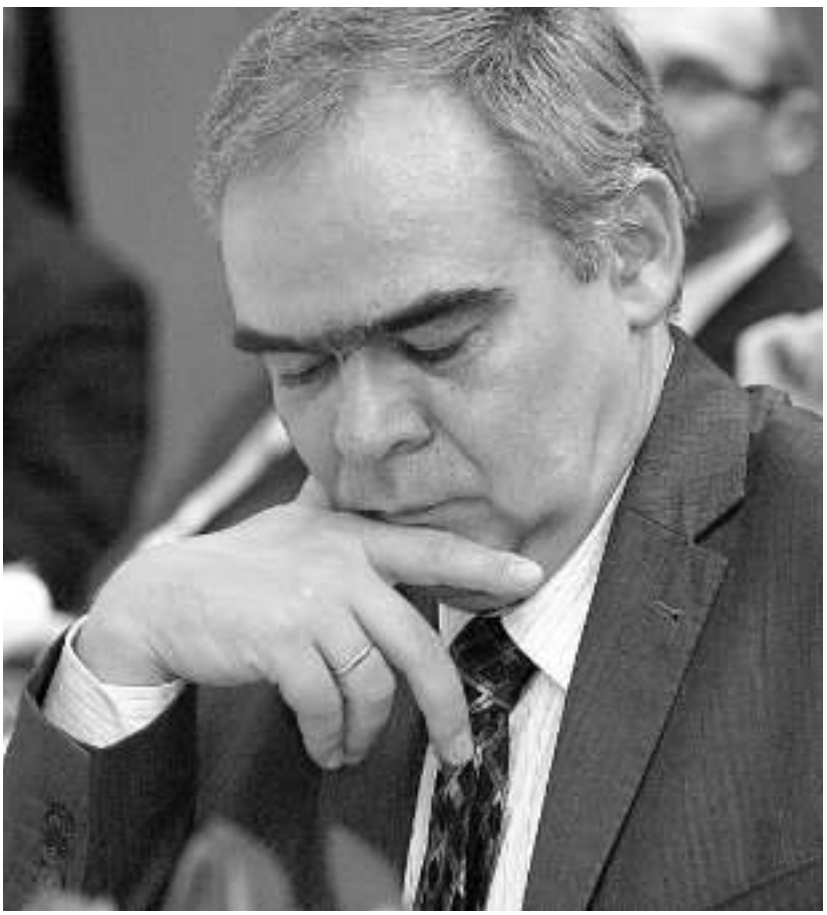
Nie żyje Piotr Barczyk, wieloletni skarbnik miasta

Wydawałoby się, że w zabrzańskim ratuszu pracował od zawsze. W 1997 roku został skarbnikiem miasta. Zawsze niezwykle merytoryczny i wyważony. Taki był też podczas lutowej sesji Rady Miasta, gdy tłumaczył konieczność podjęcia przez samorząd takich a nie innych działań. Gdy wyszedł później na korytarz, zasłabł. Nie udało się go uratować...

Piotr Barczyk trafił do Urzędu Miejskiego w Zabrzu tuż po studiach. W 1997 r., za czasów prezydentury Romana Urbańczyka, został skarbnikiem miasta. Później współpracował z Jerzym Gołubowiczem, a od 2006 r. z obecną prezydent miasta Małgorzatą Mańką-Szulik.

Często podkreślał swoją apolityczność. Był w swojej dziedzinie prawdziwym ekspertem. Finanse samorządów nie miały przed nim tajemnic. Nawet w obliczu najtrudniejszych wyzwań potrafił zachować spokój i znaleźć właściwe rozwiązanie. Dzięki jego wiedzy i doświadczeniu możliwa stała się realizacja wielu ambitnych projektów. Był dumny z tego, że może służyć miastu, które kocha i którego nie chce opuścić.

- Ciężko ująć w kilku słowach, jakim człowiekiem i samorządowcem był Piotr Barczyk – mówi Joanna Ilnicka, zastępca skarbnika miasta. - Poznaliśmy się prawie ćwierć wieku temu, kiedy to rozpoczęłam pracę w Urzędzie Miejskim. To głównie skarbnik miasta zobaczył we mnie potencjał i dał mi szansę na rozwój. Był świetnym szefem, ale i bardzo wymagającym. Nie oczekiwał bezmyślnego potakiwania głową, zawsze liczył na merytoryczną wymianę zdań. Tym samym inspirował zarówno mnie, jak i nasz zespół finansowy do ciągłego realizowania postawionych celów i pokonywania napotykanych przeszkód. Bardzo cenił sobie zaangażowanie swoich współpracowników i podchodzenie do powierzonych zadań z pasją.



▶ Śp. Piotr Barczyk Fot. UM Zabrze

W mojej pamięci pozostanie jako człowiek spełniony zawodowo, ale przede wszystkim rodzinnie, co zawsze podkreślał. Zjednywał sobie ludzi, potrafił rozwiązywać konflikty. Zawsze kulturalny, elegancki, nie dawał się ponosić emocjom nawet w najtrudniejszych sytuacjach. Posiadał szczególne poczucie humoru i olbrzymi dystans do siebie pomimo pełnionej funkcji, co również ułatwiało codzienną współpracę przez tyle lat.

W 2010 roku otrzymał Złoty Laur Umiejętności i Kompetencji w kategorii Pro Publico Bono. Jak wiemy, określenie to oznacza „dla

eprasa.pl a1a8a6fb46

dobra publicznego, dla dobra ogółu". Był bardzo dumny z tego wyróżnienia, ale również bardzo zaskoczony. Dziękował wtedy wielu osobom, z którymi współpracował i podkreślał, że czuje się jeszcze bardziej zobowiązany do ciężkiej pracy na rzecz mieszkańców Zabrza – dodaje Joanna Ilnicka.

- Piotra poznałam 1 września 1978 roku, przekraczając mury I Liceum Ogólnokształcącego w Zabrzu – wspomina Ewa Wolnica, naczelnik Wydziału Oświaty Urzędu Miejskiego w Zabrzu. - Pamiętam Go jako bardzo uśmiechniętego i koleżeńskiego. W ponad czterdziestoosobowej klasie nigdy się z nikim nie pokłócił, zawsze był delikatny i wrażliwy. Miał swoje zdanie, ale już wtedy słuchał też zdania innych. Tak to już jest, że klasę tworzy wiele osób, ale tych z charakterem nawet po latach się pamięta. Piotr zaliczał się właśnie do tych osób. Jako absolwenci I LO spotykaliśmy się cyklicznie: po 15, 20, 25, 30 i 40 latach. Piotr zawsze był z nami - koleżankami i kolegami z IV c. „Dobrze, że mogliśmy się poznać" - mówiliśmy na naszych spotkaniach. Dobrze, że ciągle chcieliśmy choć na chwilę być razem.

Nasze drogi przecięły się również zawodowo – jako skarbnika miasta i dyrektora szkoły. Przez 10 lat, pełniąc funkcję dyrektora Zespołu Szkół nr 10 w Zabrzu, spotykałam na swojej zawodowej drodze Piotra. Zawsze służył pomocą, dobrym pomysłem na rozwiązanie problemów, a tych w liczącej ponad 1200 uczniów szkole było sporo. I znowu, jak w szkolnej ławie, miał swoje zdanie oparte na ogromnej wiedzy, wsłuchiwał się jednak w zdanie innych. Po rozpoczęciu pracy w Urzędzie Miejskim w Zabrzu współpracowałam z Piotrem na co dzień. Szeroka wiedza, wieloletnie doświadczenie, zrozumienie problemów oświatowych charakteryzowały ten etap zawodowej drogi. Kiedy nagle Go zabrakło, zdałam sobie sprawę, kim był dla ludzi, kim był dla mnie Piotr. Był opoką. Dobrze, że mogłam Go poznać, dobrze, że mogłam Go znać przez ponad 45 lat. Szkoda jednak, że za krótko – dodaje.

Gdy Piotr Barczyk został skarbnikiem miasta, Czesława Winecka kierowała już Wydziałem Ochrony Zdrowia i Polityki Społecznej Urzędu Miejskiego. - Współpracowaliśmy prawie 30 lat. Teraz, gdy odszedł, czuję, jakby odeszła też cząstka mnie – mówi Czesława Winecka. - Piotr był prawdziwym fachowcem. Niesamowite było to, że ogarniał pamięcią praktycznie cały budżet miasta. Rozmowy z nim zawsze były bardzo rzeczowe i merytoryczne. Gdy pojawiał się jakiś problem, wystarczyło zadzwonić. Mówił: daj mi dzień, daj mi dwa dni. I potrafił znaleźć rozwiązanie. Czasem mieliśmy w jakichś kwestiach różne zdania, ale zawsze potrafiliśmy dojść do porozumienia. Jego śmierć to ogromna strata dla miasta, ale przede wszystkim dla rodziny. Dla ukochanej żony i dzieci, z których był bardzo dumny. Zawsze można było to wyczuć, gdy o nich opowiadał – dodaje.

- Zapamiętam Go przede wszystkim jako człowieka o wyjątkowej kulturze osobistej. Takim zostanie w moim sercu – podkreśla Leszek Szczygielski, naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów Urzędu Miejskiego. - Był bardzo kompetentny. Miał ogromną wiedzę w zakresie finansów, inwestycji, ale też prawa. Był przy tym bardzo rodzinnym człowiekiem – dodaje.

Piotr Barczyk został pochowany 22 lutego. Uroczystości pogrzebowe odbyły się w kościele św. Pawła Apostoła w Pawłowie. GOR

Odszedł od nas wieloletni skarbnik miasta Piotr Barczyk. Zdarzyło się to w dramatycznych okolicznościach podczas obrad Rady Miasta.

Chcę podziękować wszystkim, którzy udzielali Piotrowi pomocy, zwłaszcza doktorowi Jurkowi Pabisowi oraz towarzyszącym mu radnym. Dziękuję również służbom medycznym, które niezwłocznie pojawiły się w urzędzie oraz strażnikom miejskim, którzy zabezpieczyli miejsce reanimacji. Wszystkim urzędnikom, którzy uczestniczyli w akcji ratowania życia Piotra, serdecznie dziękuję.

Odszedł od nas wyjątkowy kolega. Pracowałam z nim przez wiele lat. Zawsze mogłam liczyć na Jego życzliwą pomoc i radę. Ceniłam Jego fachowość i rzetelność. Zawsze też starał się być apolityczny i bezstronny, jak na skarbnika miasta przystało.

Bez naszych długich rozmów i dyskusji nie udałoby się zrealizować wielu cennych dla miasta projektów, jak rewitalizacja Kopalni Guido, budowa stadionu, modernizacja dróg czy budowa centrów przesiadkowych. Bardzo będzie Go nam brakować. Odpoczywaj w pokoju.

Małgorzata Mańka-Szulik, prezydent Zabrza

eprasa.pl a1a8a6fb46



▶ Jako pierwsi otwartym wiaduktem przejechali motocykliści Fot. UM Zabrze

DO RUCHU ODDANY ZOSTAŁ WYREMONTOWANY WIADUKT NAD TORAMI WZDŁUŻ

Można już jeździć now

Przydomek „mostu miłości" zyskał wyremontowany wiadukt nad torami kolejowymi wzdłuż ul. Roosevelta. Obiekt został bowiem oddany do ruchu dokładnie w przypadające 14 lutego Walentynki.

Mieszkam na osiedlu obok tego wiaduktu, więc to na pewno ułatwi nam życie. Cieszę się, że objazd się skończył i będziemy mogli swobodnie się poruszać. Jestem bardzo zadowolony, bo zdecydowanie łatwiej będzie się jeździło na rowerze - mówili zgodnie mieszkańcy, którzy pojawili się na zorganizowanym 14 lutego otwarciu wiaduktu.

Przypomnijmy, że prace związane z przebudową obiektu ruszyły latem 2021 r. Wykonawca napotkał jednak na sporo problemów. - Ponad 50-letni wiadukt wybudowany został przez PKP, a archiwalna dokumentacja nie była dostępna. Podczas rozbiórki okazało się, że fundamenty podpór znajdują się pod torami. Wymagane było opracowanie dodatkowej dokumentacji, a następnie naprzemienne zamknięcie torów przez PKP. Ponadto natrafiono na niezinwentaryzowane kable sterownicze PKP oraz nieczynny rurociąg – tłumaczy Danuta Bochyńska-Podloch, dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg w Zabrzu.

- Po uporaniu się z problemami związanymi z rozbiórką starego obiektu budowa nowego była już realizowana praktycznie bez większych przeszkód – mówi Łukasz Dzida, kierownik budowy z firmy Ambet.

Zakończona właśnie inwestycja objęła rozbiórkę starego wiaduktu o nośności ograniczonej do 32 ton. W miejscu dawnego obiektu powstał nowy o konstrukcji prefabrykowanej. Odtworzono nasypy oraz nawierzchnię drogową i ciągi pieszo-rowerowe. Zabudowano nowe bariery energochłonne i oświetlenie. Nośność obiektu po przebudowie wzrosła do 60 ton

- Oddaliśmy do użytku przebudowany wiadukt, na który wszyscy czekaliśmy. Ta długo oczekiwana inwestycja zapewni komfort mieszkańcom przemieszczającym się między Zabrzem a Gliwicami – mówi prezydent Zabrza Małgorzata Mańka-Szulik. - Inwestycja spotkała się z wieloma problemami niezależnymi od nas, jednak rezygnacja z jej przeprowadzenia zmusiłaby nas po prostu do całkowitego wyłączenia starego obiektu. Zadanie kosztowało około 15 milionów złotych, z czego około 5 milio-

eprasa.pl a1a8a6fb46



▶ W miejscu rozebranego wiaduktu powstał całkowicie nowy obiekt Fot. UM Zabrze

UL. ROOSEVELTA

ym mostem

nów stanowiły skutecznie pozyskane przez nas środki zewnętrzne. Pozostałe 10 milionów złotych pokryliśmy z budżetu naszego miasta. Dziękuję wszystkim osobom zaangażowanym w realizację tej niełatwej inwestycji – dodaje. Po nowym moście jako pierwsi przejechali motocykliści i kierowcy pojazdów zabytkowych. Na otwarciu nie zabrakło również rowerzystów. GOR

TAKIE SĄ LICZBY

15 mln zł
to wartość inwestycji

5 mln zł
dofinansowania pozyskało Zabrze

32 tony
wynosiła nośność starego wiaduktu

60 ton
to aktualna nośność obiektu



▶ Wiceprezydenci Zabrza Katarzyna Dzióba i Krzysztof Lewandowski Fot. UM Zabrze

eprasa.pl a1a8a6fb46



▶ Wyremontowane wiadukty w ciągu alei Korfantego Fot. UM Zabrze

REALIZOWANE SĄ KOLEJNE INWESTYCJE ZMIENIAJĄCE UKŁAD KOMUNIKACYJNY ZABRZA

Miliony na nowe drogi

Aż 430 milionów złotych kosztowały zrealizowane w Zabrzu na przestrzeni ostatnich pięciu lat inwestycje w zakresie poprawy komunikacji drogowej i tramwajowej. Większość tej kwoty stanowiły pozyskane skutecznie środki zewnętrzne.

TAKIE SĄ LICZBY

430 mln zł
to wartość inwestycji w obszarze komunikacji drogowej i tramwajowej w latach 2018-2023

321 mln zł
to wysokość skutecznie pozyskanych na ten cel środków zewnętrznych

109 mln zł
to środki z budżetu miasta

Jedną z najważniejszych inwestycji drogowych ostatnich lat było przedłużenie alei Korfantego. O tym projekcie mówiło się w Zabrzu przez kilka dekad. Teraz został sfinalizowany. W efekcie zdecydowanie łatwiejszy i szybszy stał się przejazd pomiędzy północną i południową częścią miasta. Poprawił się także dojazd do specjalnej strefy ekonomicznej. Przedłużenie alei Korfantego kosztowało 52,1 mln zł. Na ten cel Zabrze pozyskało aż 42,2 mln zł dofinansowania zewnętrznego.

Zakończyła się także przebudowa skrzyżowania ulic Tarnopolskiej, Chopina i Kościuszki w Mikulczycach. Przebudowane zostały wiadukty nad drogą krajową 88 i torami kolejowymi w ciągu alei Korfantego. W ramach budowy centrum przesiadkowego w śródmieściu przebudowana została ul. Goethego. Powstały tu dwa ronda, ścieżka rowerowa oraz nowe chodniki.

Sporo dzieje się w poszczególnych dzielnicach. W Pawłowie drogami z prawdziwego zdarzenia stały się m.in. ulice Sudecka oraz Obrońców Westerplatte. Sześć nowych dróg powstało w Grzybowicach. W ciągu ulic gen. Stanisława Dąbka, gen. Bronisława Ducha, Na Lesie, Czekanowskiej, ks. Michała Wosia oraz Złotej, oprócz nawierzchni, wykonane zostały zjazdy do posesji, kanalizacja, oświetlenie oraz elementy z obszaru bezpieczeństwa ruchu drogowego. Wraz z rozwijającym się dynamicznie w tym miejscu budownictwem

eprasa.pl a1a8a6fb46

SKUTECZNIE POZYSKUJEMY ŚRODKI ZEWNĘTRZNE

MAŁGORZATA MAŃKA-SZULIK, prezydent Zabrza
Konsekwentnie rozbudowujemy i modernizujemy sieć drogową Zabrza. W ostatnim czasie zrealizowaliśmy wiele ważnych inwestycji w tym zakresie. Było to możliwe w znacznym stopniu dzięki pozyskanym przez nas skutecznie środkom unijnym i rządowym. W ubiegłym roku zakończona została również szeroko zakrojona modernizacja sieci tramwajowej o łącznej wartości około 200 milionów złotych. Dzięki niej między innymi wymieniona została także nawierzchnia ulicy Wolności w centrum miasta.



mieszkaniowym rozbudowywany jest układ drogowy Słonecznej Doliny. Rowerzystów ucieszyła z kolei budowa ścieżki rowerowej wzdłuż ul. Ofiar Katynia pomiędzy Mikulczycami i Rokitnicą.

Zdecydowaną poprawę odczuli także kierowcy poruszający się ul. Piłsudskiego. Zabójcza dla zawieszeń aut dziurawa kostka brukowa została tu zastąpiona przez gładki asfalt. Na skrzyżowaniu z ul. Roosevelta powstało z kolei znacznie ułatwiające przejazd rondo.

Obecnie trwają remonty ulic Chłopskiej oraz 11 Listopada. Z kolei do końca tego roku potrwają prace projektowe dotyczące budowy obwodnicy Zabrza wraz z rozbudową ulicy Hagera. – Ta inwestycja zmieni zupełnie układ komunikacyjny naszego miasta. Zabrze stanie się bardziej przyjazne kierowcom – mówi prezydent Zabrza Małgorzata Mańka -Szulik. – Pracowaliśmy nad projektem tej drogi bardzo intensywnie od dłuższego czasu. Dlatego, gdy pojawiła się okazja na uzyskanie środków na realizację ważnych dróg w naszej metropolii, mogliśmy przedstawić już kompletną dokumentację. Budowa obwodnicy własnym sumptem jest kosztownym przedsięwzięciem, jednak dzięki zaangażowaniu środków zewnętrznych w wysokości ponad 60 milionów złotych staje się to dziś dla nas możliwe – dodaje.

Droga, której całkowity koszt wyniesie ok. 120 mln zł, będzie pełnić funkcję obwodnicy centrum Zabrza. W ramach inwestycji planowana jest budowa obiektów inżynierskich, takich jak wiadukt nad torami kolejowymi, wiadukt nad ul. Pawliczka, most nad rzeką Bytomką oraz wiadukt nad ul. Bytomską. Planowana jest również budowa rond. GOR



▶ Otwarcie przedłużenia alei Korfantego Fot. UM Zabrze



▶ Wyremontowany odcinek ul. Wolności w centrum Fot. UM Zabrze



▶ Rondo na skrzyżowaniu ulic Piłsudskiego i Roosevelta Fot. Igor Cieślicki

eprasa.pl a1a8a6fb46

WZNOWIONY ZOSTANIE NABÓR WNIOSKÓW W RAMACH PROGRAMU „PRZYDOMOWA OCZYSZCZALNIA"

SIĘGNIJ PO DOFINANSOWANIE NA WŁASNĄ OCZYSZCZALNIĘ

Od 2 kwietnia 2024 r. ponownie przyjmowane będą wnioski w ramach Programu „Przydomowa oczyszczalnia". Wznowienie naboru to efekt zwiększenia puli planowanego budżetu Programu.

Celem Programu „Przydomowa oczyszczalnia" jest wspomaganie działań umożliwiających zagospodarowanie ścieków socjalno-bytowych na terenach, na których nie funkcjonuje i nie jest przewidywana budowa zbiorczej kanalizacji sanitarnej. Pomoc finansowa skierowana jest do osób fizycznych na realizację zadań polegających na zakupie i montażu przydomowych oczyszczalni ścieków o wydajności nie więcej niż 7,5 metra sześciennego na dobę.

Beneficjentami mogą zostać osoby fizyczne, która są właścicielami lub współwłaścicielami nieruchomości, w tym także właścicielami lub współwłaścicielami jednorodzinnych budynków mieszkalnych na nieruchomości oddanej w użytkowanie wieczyste, położonych na terenie województwa śląskiego, do których będą podłączane przydomowe oczyszczalnie ścieków.

Dotacja może być udzielona na budowę przydomowych oczyszczalni ścieków dla budynków istniejących oraz dla budynków w budowie lub planowanych do budowy pod warunkiem oddania budynku do użytkowania zgodnie z prawem budowlanym. Nieruchomości powinny znajdować się na terenach, na których w okresie minimum 5 lat od złożenia wniosku o dotację nie przewiduje się budowy zbiorczej kanalizacji sanitarnej. Dotacja nie jest udzielana na budowę przydomowych oczyszczalni ścieków dla budynków w których jest lub będzie prowadzona działalność gospodarcza. Program nie obejmuje również wykonywania przydomowych oczyszczalni dla nieruchomości przeznaczonych na cele rekreacyjne (budynki letniskowe, rekreacyjne, ogródkowe).

Formą dofinansowania jest dotacja w wysokości do 50 procent kosztów kwalifikowanych przedsięwzięcia jednak nie więcej niż 8.tys..zł. O zachowaniu terminu złożenia wniosku decyduje data jego wpływu do WFOŚiGW w wersji papierowej lub na skrzynkę podawczą Funduszu znajdującą się na elektronicznej Platformie Usług Administracji Publicznej (ePUAP). Kontakt z Zespołem Gospodarki Wodnej i Ochrony Powierzchni Ziemi: 32 60 32 346, 60 32 261, 60 32 230, 60 32 207, 60 32 345, 60 32 327, 60 32 344.

W celu złożenia wniosku o dofinansowanie należy

1. **Założyć konto w portalu beneficjenta na stronie portal.wfosigw.katowice.pl (nie dotyczy osób posiadających już konto w portalu beneficjenta). Po aktywacji konta będzie można się zalogować i korzystać z portalu.**
2. **Pobrać, zapisać na dysku a następnie wypełnić aktywny formularz PDF wniosku o dofinansowanie dostępny po zalogowaniu w portalu beneficjenta w menu po lewej stronie.**
3. **Wysłać wypełniony formularz wniosku do Funduszu za pomocą „SKRZYNKI PODAWCZEJ – PDF" dostępnej w portalu beneficjenta.**
4. **Wydrukować wypełniony formularz wniosku, podpisać i dostarczyć wraz z dokumentami wymienionymi w spisie wymaganych załączników do Biura Podawczego WFOŚiGW przy ul. Plebiscytowej 19 w Katowicach albo za pośrednictwem Platformy Usług Administracji Publicznej (ePUAP).**



Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja.

Kolumnę dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

eprasa.pl a1a8a6fb46



▶ Przewodniczący MKRPA Jan Szulik Fot. UM Zabrze



▶ Honorowy prezes „Nowego Życia" Kazimierz Speczyk Fot. UM Zabrze



▶ Dyrektor OPiLU Małgorzata Kowalcze Fot. UM Zabrze

POTRÓJNY JUBILEUSZ INSTYTUCJI ZAJMUJĄCYCH SIĘ POMOCĄ OSOBOM UZALEŻNIONYM

Pomoc w walce z nałogiem

Już od 30 lat działa w Zabrzu Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Tyle samo lat ma Zabrzańskie Stowarzyszenie Rodzin Abstynenckich „Nowe Życie". W grudniu 1998 r. rozpoczął z kolei działalność Ośrodek Profilaktyki i Leczenia Uzależnień. Zabrzańskie instytucje, które pomagają osobom zmagającym się z nałogami, będą obchodzić w marcu potrójny jubileusz.

Ośrodek Profilaktyki i Leczenia Uzależnień oraz Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych zajmowały się początkowo głównie tematami związanymi z alkoholizmem. Dziś uzależnienia od różnorodnych substancji to tylko część ich działalności. Równie palącym problemem stały się bowiem tzw. uzależnienia behawioralne, czyli dotyczące internetu czy zakupów.

Stowarzyszenie „Nowe Życie" zostało założone w marcu 1994 r. przy parafii św. Józefa przez grupę osób uzależnionych i współuzależnionych. Początkowo liczyło kilkunastu członków. Nabierająca z czasem coraz większego rozmachu działalność Stowarzyszenia od początku była ściśle oparta na współpracy z Wydziałem Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej Urzędu Miejskiego, Miejską Komisją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Ośrodkiem Profilaktyki i Leczenia Uzależnień. Przedstawiciele wszystkich tych instytucji spotkają się w marcu w Teatrze Nowym na jubileuszowej uroczystości.

- W obszarze szeroko pojętej profilaktyki w Zabrzu łączą siły różne instytucje. Dzięki temu możemy skutecznie stawiać czoła czyhającym na nas z różnych stron zagrożeniom – podkreśla Jan Szulik, pełnomocnik prezydenta Zabrza ds. profilaktyki i rozwiązywania problemów uzależnień.

Podczas marcowej gali poznamy również laureatów konkursu „Profilaktyk Roku". GOR

WAŻNE I POTRZEBNE DZIAŁANIA

JERZY PABIS,
przewodniczący Komisji Zdrowia i Polityki Społecznej Rady Miasta Zabrze
Szeroko pojęta profilaktyka oraz działania na rzecz osób uzależnionych i ich rodzin są niezwykle ważne i potrzebne. Zabrze wyróżnia się pod tym względem na tle innych miast. Funkcjonuje u nas kilka instytucji, które wzajemnie się uzupełniają i wspierają. To ważne, ponieważ we współczesnym świecie uzależnienia nie sprowadzają się tylko do alkoholu czy narkotyków.



eprasa.pl a1a8a6fb46

MUZEUM MIEJSKIE PRZYGOTOWAŁO WYSTAWĘ Z OKAZJI 40. ROCZNICY ŚMIERCI STEFANA ŻECHOWSKIEGO

Ponad dwie dekady tworzył w Zabrzu

Doskonały, charakterystyczny warsztat i pełen głębokiej wrażliwości styl – tak najlepiej można scharakteryzować prace Stefana Żechowskiego. W czterdziestą rocznicę śmierci artysty w Galerii Café Silesia Muzeum Miejskiego zagościła monograficzna wystawa upamiętniająca twórcę, który przez ponad dwie dekady mieszkał i tworzył w naszym mieście.



Wystawa w Galerii Café Silesia będzie czynna do 7 kwietnia Fot. UM zabrze

Żechowski miał zaledwie 25 lat, gdy stał się uczestnikiem jednego z głośniejszych skandali dwudziestolecia międzywojennego. Cenzura skonfiskowała nakład powieści „Motory" Emila Zegadłowicza z jego ilustracjami, określając je „szeregiem pornograficznych rysunków". Nie zraziło to jednak młodego artysty i erotyka naznaczyła także resztę jego twórczości. Należy jednak pamiętać, że akty tworzone przez Żechowskiego dalekie są od pornograficznego naturalizmu. Piękno kobiecego ciała było dla niego sposobem na ucieczkę przed złem, chorobą, starością i śmiercią.

Stefan Żechowski mieszkał w Zabrzu od 1946 r. do 1970 r., kiedy to wrócił do Książa Wielkiego, jednak odwiedzał nasze miasto prawie do śmierci. - Pragniemy wyeksponować zabrzański okres twórczości Żechowskiego, dlatego na wystawie zaprezentowane zostaną m.in. projekty malowideł do kościoła pw. św. Wawrzyńca w Mikulczycach nie pokazywane dotąd zabrzańskiej publiczności. Po raz pierwszy w jednym miejscu zebrane zostały portrety patronów, które Żechowski wykonywał dla zabrzańskich szkół – podkreślają autorzy wystawy.



Stefan Żechowski na rysunku Mariana Ruzamskiego Fot. wikipedia

Prezentowane rysunki, pastele i obrazy olejne pochodzą ze zbiorów własnych Muzeum Miejskiego w Zabrzu, a także Muzeum Narodowego w Kielcach i Muzeum Historycznego w Bielsku-Białej oraz z kolekcji prywatnej Andrzeja Chęcińskiego. Ekspozycja, która przeznaczona jest wyłącznie dla dorosłych, dostępna będzie do 7 kwietnia. Więcej informacji na temat wystawy można znaleźć na stronie Muzeum Miejskiego w Zabrzu www.muzeumzabrze.pl. GOR

eprasa.pl a1a8a6fb46



▶ Wernisaż wystawy cieszył się ogromnym zainteresowaniem Fot. UM Zabrze

WYSTAWA RZEŹB WYBITNEGO ARTYSTY ZAGOŚCIŁA 320 METRÓW POD ZIEMIĄ

Beksiński w Kopalni Guido

Mniej znane oblicze Zdzisława Beksińskiego możemy poznać w wyjątkowych przestrzeniach Kopalni Guido. Na poziomie 320 otwarta została wystawa dzieł wybitnego artysty. Będzie czynna do 21 kwietnia.

Wystawa „Rzeźba – Beksiński w Zabrzu" obejmuje dzieła artysty, nad którymi pracował głównie w latach 60. ubiegłego wieku. Rzeźby i obrazy-reliefy Beksińskiego, które uzupełniły jego bogaty dorobek malarski czy rysunkowy, to świat pełen dramatyzmu i tajemniczości. Na ekspozycję składa się czternaście intrygujących prac artysty, które w postindustrialnej przestrzeni z pewnością zyskują nowy sens interpretacyjny. Kuratorami wystawy są Małgorzata i Marcin Gołębiewscy, a aranżerem absolwent Liceum Sztuk Plastycznych w Zabrzu i Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach – Piotr Proba.

- Beksiński znany jest przede wszystkim jako malarz. Jeżeli chodzi o rzeźby, jest nisza, którą staramy się wypełnić – podkreśla Małgorzata Gołębiewska.

- Z jednej strony mamy Beksińskiego, czyli wyjątkowe nazwisko. Z drugiej Kopalnię Guido, czyli wyjątkowe miejsce. Ideą aranżacji było to, żeby żeby tę wystawę zrównoważyć, żeby tu nic nie przeważało, żeby wszystko było połączone – tłumaczy Piotr Proba. - Głównym narzędziem do przygotowania tej aranżacji było światło – dodaje. GOR



▶ Jedna z prezentowanych prac Fot. UM Zabrze



▶ Wystawa przybliża mniej znane oblicze artysty Fot. UM Zabrze

eprasa.pl a1a8a6fb46



► Na torach pływackich przygotowany został tor przeszkód Fot. UM Zabrze

KOMPLEKS SPORTOWO-REKREACYJNY AQUARIUS KOPERNIK DZIAŁA JUŻ OD 10 LAT

Dekada atrakcji dla

Każdego miesiąca pojawia się tu 20 tysięcy osób. Jedni chcą się zrelaksować, inni zadbać o kondycję, jeszcze inni wziąć udział w organizowanych tu często zawodach. Kompleks sportowo-rekreacyjny Aquarius Kopernik otwarty został w 2014 r. W lutym świętował dziesiąte urodziny.

To dekada miłych chwil. Najważniejsze, że zadowoleni są nasi klienci, którzy bardzo licznie nas odwiedzają – uśmiecha się Agnieszka Bober, dyrektor Zabrzańskiego Kompleksu Rekreacji. - Staramy się sprostać wszystkim oczekiwaniom. Nasz wachlarz usług jest bardzo szeroki i każdy znajdzie u nas coś dla siebie – dodaje.

Jedną z wizytówek kompleksu są organizowane tu bardzo często zawody. - Mamy wiele mityngów pływackich, są olimpiady specjalne. W szranki mogą stawać już najmłodsi. A dzieci, ucząc się pływania, inwestują w siebie, by bezpiecznie spędzać czas nad wodą – zwraca uwagę Agnieszka Bober.

- Z okazji dziesiątych urodzin przygotowaliśmy dla zabrzan niesamowitą imprezę – mówi Bartosz Kwestorowski, zastępca dyrektora Zabrzańskiego Kompleksu Rekreacji. - Przez te lata nasz basen wpisał się w serce miasta i jest bardzo chętnie odwiedzany. Jesteśmy chętni do jeszcze cięższej pracy i do organizowania u nas jeszcze większej liczby imprez. Zapraszamy wszystkich chętnych – dodaje. Przypomnijmy, że Aquarius Kopernik został otwarty w lutym 2014 r. Kompleks oferuje swoim gościom sześciotorowy basen sportowy o wymiarach 16 na 25 metrów. Powstała przy nim widownia z ponad setką miejsc. Tuż obok przygotowana została część rekreacyjna z grotą sztucznej fali i wodnym gejzerem. Do dyspozycji jest zewnętrzna zjeżdżalnia o długości 70 metrów. Najmłodsi mogą korzystać z brodzika z fontanną. W głównej hali zamontowano także dwa baseny jaccuzi. W części

eprasa.pl a1a8a6fb46



▶ Przewodnicząca Rady Miasta Łucja Chrzęstek-Bar, dyrektor ZKR Agnieszka Bober, prezydent Małgorzata Mańka-Szulik i zastępca dyrektora ZKR Bartosz Kwestorowski Fot. UM Zabrze

aktywnych

SPA można się relaksować w saunach parowych i suchych. Z okazji urodzin dla miłośników wodnego szaleństwa przygotowane zostały promocyjne bilety. Świętowanie rozpoczęło się widowiskowym spektaklem, podczas którego woda zatańczyła z ogniem w blasku magicznych świateł. Na uczestników imprezy czekało również wiele innych atrakcji, m.in. ogromny tor przeszkód w basenie sportowym, mobilna sauna, disco piana party, a także konkursy.



▶ Urodzinowa porcja muzyki Fot. UM Zabrze

- Aż trudno uwierzyć, że jeszcze niedawno tego miejsca nie było na mapie naszego miasta – mówi prezydent Zabrza Małgorzata Mańka-Szulik. - W ciągu miesiąca nasz obiekt odwiedza nawet około 20 tysięcy osób. To potwierdza, że warto było zrealizować dla zabrzan tę inwestycję. Gratuluję serdecznie i dziękuję za codzienną pracę całemu wspaniałemu zespołowi naszego kompleksu – dodaje.

GOR

PŁYWANIE TO SAMO ZDROWIE



GABRIELA BATOR,
nauczycielka w SP nr 42, radna

Bardzo się cieszę, że na naszym osiedlu mamy tak nowoczesny obiekt, który tętni życiem przez cały rok. Nasza szkoła też z niego korzysta, ponieważ prowadzimy klasy sportowe o profilu pływackim. Dzieci już od najmłodszych lat powinny uczyć się pływać. Ten sport wpływa pozytywnie na rozwój całego organizmu.

eprasa.pl a1a8a6fb46

ZABRZAŃSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA DBA O OTOCZENIE SWOICH BUDYNKÓW

Aktywność i estetyka

Place zabaw i zieleńce wokół budynków odgrywają istotną rolę w tworzeniu przyjaznej i harmonijnej przestrzeni osiedlowej. Te elementy nie tylko dodają estetyki, ale także mają pozytywny wpływ na kontakt społeczny.



▶ Wokół budynków należących do ZSM nie brakuje efektownych terenów zielonych oraz miejsc do rekreacji Fot. ZSM (2)

Zabrzańska Spółdzielnia Mieszkaniowa kieruje swój wysiłek na poprawę jakości i komfortu zamieszkiwania swoich mieszkańców oraz podnoszenie standardów estetyki poprzez wykorzystanie potencjału terenów zielonych na obszarze naszych osiedli. Ich rola jest niebagatelna. Przede wszystkim wprowadza ład estetyczny i sprawia, że przestrzeń do życia staje się bardziej przyjazna – podkreśla Teresa Krzysztof-Rybicka, prezes ZSM. - Tereny zielone pozwalają na złagodzenie uciążliwych czynników występujących w miastach. Mieszkańcy mają coraz większą potrzebę obcowania z naturą. Bliskość zieleni bezpośrednio wpływa na nasze zdrowie i samopoczucie – dodaje.

Równie ważne są przestrzenie umożliwiające aktywne spędzanie czasu na powietrzu. - Zbliża się wiosenna aura a z nią już wkrótce dzieci naszych mieszkańców będą mogły korzystać z radosnych przygód na placach zabaw zlokalizowanych wokół nieruchomości ZSM. To miejsca gdzie najmłodsi rozwijają swoje umiejętności społeczne i emocjonalne poprzez zabawę z rówieśnikami. Nie zapominamy również o naszych dorosłych mieszkańcach, wyposażając osiedla w urządzenia treningowe dla osób pragnących zadbać o sprawność fizyczną, preferujących ruch na wolnym powietrzu.



▶ Zrewitalizowane boisko przy ul. Gdańskiej

W ramach rozwoju umiejętności i pasji sportowych naszych mieszkańców, na terenie należącym do zasobów ZSM przy ulicy Gdańskiej 40 zrewitalizowano boisko do gry w piłkę nożną. Realizacja projektu należała do Bundesligi, fundatora, który podjął się inwestycji na terenie Zabrza jako jedynego miasta w Polsce. Uroczyste otwarcie z udziałem znamienitych gości odbyło się w jubileuszowym roku 65-lecia działalności Zabrzańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej – zwraca uwagę prezes Teresa Krzysztof-Rybicka. - W celu zapobiegania wypadkom, dbałości o czystość i komfort placów zabaw i urządzeń rekreacyjno-sportowych, każdego roku przeprowadzamy konserwacje i kontrole sprawności infrastruktury będącej wyposażeniem miejsc zabaw dla dzieci oraz spełniania warunków norm, opierając się o przepisy Prawa budowlanego – dodaje.

eprasa.pl a1a8a6fb46



▶ Spotkanie z okazji urodzin Herberta Kopca Fot. UM Zabrze

PREZES ZABRZAŃSKIEGO KOŁA ZWIĄZKU GÓRNOŚLĄSKIEGO ŚWIĘTOWAŁ PIĘKNY JUBILEUSZ

Urodziny w śląskich klimatach

Na co dzień dba o podtrzymanie śląskich wartości, tradycji i regionalnej tożsamości. Związek Górnośląski, bo o nim mowa, prężnie działa również w Zabrzu. W dużej mierze to zasługa kierującego kołem tej organizacji w naszym mieście Herberta Kopca, który w lutym świętował jubileusz 80. urodzin.

Spotykamy się co wtorek. Pośpiewamy, porozmawiamy, wypijemy kawę i zawsze jest sympatycznie – uśmiecha się Herbert Kopiec. - Jako Związek Górnośląski dbamy przede wszystkim o tożsamość Ślązaków. Nie tylko tych, którzy tu mają głębokie korzenie, ale też tych, którzy tu przyjechali, ale czują się Ślązakami, pracują dla tej ziemi. Kultywujemy tradycje, zwyczaje – dodaje.

Członków Związku Górnośląskiego można zobaczyć w tradycyjnych strojach m.in. podczas Skarbnikowych Godów i innych miejskich uroczystości. - Chodzi o to, żeby nasi mieszkańcy wiedzieli, że taka organizacja jest w Zabrzu, że śląskie tradycje są podtrzymywane. Chcemy to przekazać następnym pokoleniom – podkreśla Herbert Kopiec, który tworzył zabrzańskie koło i działa w nim aktywnie od ponad 35 lat.

- Gromadzi tu samych fantastycznych ludzi. Jesteśmy za to bardzo wdzięczni. Solenizantowi życzę dobrego zdrowia i błogosławieństwa Bożego. Niech spełniają się marzenia – mówi należąca również do Związku Górnośląskiego prezydent Zabrza Małgorzata Mańka-Szulik. GOR

eprasa.pl a1a8a6fb46

ZABRZAŃSKIE WODOCIĄGI DOCENIONE W PRESTIŻOWYM KONKURSIE POLSKIEJ AGENCJI ROZWOJU PRZEDSIĘBIORCZOŚCI

Za edukowanie mieszkańców

Działania podejmowane przez Zabrzańskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji dostrzegła Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości. Spółka otrzymała nagrodę w konkursie „Pracodawca Jutra 2023". Doceniono ją w kategorii „Ambasador Edukacji".

Zabrzańskie wodociągi nagrodzono za kampanię edukacyjną mającą na celu zachęcanie do picia wody z kranu, promowanie rozsądnego gospodarowania wodą oraz korzystanie z toalety zgodnie z jej przeznaczeniem. Spółka już od kilku lat prowadzi intensywne działania z zakresu edukacji ekologicznej, organizując zajęcia dla dzieci, młodzieży oraz seniorów. Uczestniczy w imprezach miejskich, podczas których częstuje z dystrybutora wodą prosto z sieci wodociągowej, organizuje konkursy ekologiczne, rozprowadza ulotki i broszury.

Działania firmy polegają również na ścisłej współpracy z mediami. Przedsiębiorstwo uruchomiło nową, przyjazną dla użytkowników i osób niepełnosprawnych stronę internetową, prowadzi i na bieżąco aktualizuje konto Wodociągi Zabrze na portalu społecznościowym Facebook, a także zamieszcza filmy na kanale YouTube.



▶ Pamiątkowa statuetka Fot. ZPWiK

Mieszkańcy Zabrza, w oparciu o wiedzę płynącą z prowadzonych kampanii, mogą odczuć korzyści ekonomiczne. Pijąc wodę z kranu, oszczędzają pieniądze, gdyż woda z kranu jest średnio ponad 100 razy tańsza od tej kupowanej w sklepie. Warto również zwrócić uwagę na zmniejszenie kosztów usuwania awarii związanych z zatkaniem kanalizacji na skutek niewłaściwego użytkowania toalety.

WAŻNA EDUKACJA



PIOTR NIEMIEC, prezes zarządu, dyrektor naczelny ZPWiK
Otrzymaliśmy nagrodę w sektorze gospodarki wodno-ściekowej i rekultywacji za kampanię edukacyjną mającą na celu zachęcanie do picia wody z kranu, promowanie rozsądnego gospodarowania wodą oraz korzystanie z toalety, zgodnie z jej przeznaczeniem. Kapituła konkursu uznała, że to ważna sprawa rozmawiać o tym, jak istotna jest w naszym życiu woda, jakie szkody dla środowiska przynosi jej marnowanie, a także zanieczyszczanie sieci kanalizacyjnej.

WZROST ŚWIADOMOŚCI



MAŁGORZATA TATAREK, kierownik Działu Kontroli i Przetargów ZPWiK
Nasze spotkania z mieszkańcami, podczas których częstujemy zabrzańską kranówką, a także prelekcje, które prowadzimy w przedszkolach, szkołach, u seniorów, są dla nas niesamowitą frajdą. Czas spędzony w ten sposób uważamy za bezcenny. Obserwujemy znaczny wzrost świadomości na temat możliwości picia wody z kranu w Zabrzu, konieczności i sposobów oszczędzania wody oraz wrażliwości pod kątem tego, co wrzucamy do toalety.

eprasa.pl a1a8a6fb46

W ROKITNICY POWSTANIE PLAC ZABAW DOSTOSOWANY DO POTRZEB OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Integracja na placu zabaw

Wyjątkowy, bo integracyjny, plac zabaw powstanie w Rokitnicy. Obiekt zostanie wyposażony w urządzenia umożliwiające korzystanie z nich osobom z niepełnosprawnością ruchową. Otwarcie zaplanowano na maj.

Integracyjny plac zabaw przy ul. Kosmowskiej powstanie w ramach projektu „Dostępna Przestrzeń Publiczna". Będzie kosztował prawie 670 tys. zł, z czego ponad pół miliona stanowi dofinansowanie pozyskane przez Zabrze z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Pozostała kwota to środki z budżetu miasta.

– Wsłuchując się w głos Rady Dzielnicy Rokitnica, ustaliliśmy najlepszą dla mieszkańców lokalizację inwestycji – zwraca uwagę prezydent Zabrza Małgorzata Mańka-Szulik. – W naszym mieście realizujemy wiele tego typu przedsięwzięć. Na osiedlu Janek przekazaliśmy w ubiegłym roku mieszkańcom pierwszy zabrzański wodny plac zabaw, kolejny powstaje właśnie w Parku Hutniczym. Bardzo się cieszę, że na inwestycję w Rokitnicy udało się pozyskać środki z PFRON, bo dzięki nim mogliśmy zrealizować to przedsięwzięcie z większym rozmachem - dodaje.

Zaprojektowany plac zabaw jest w pełni integracyjny. Na jego wyposażeniu znajdą się m in. zestaw zabawowy, huśtawki, karuzela, piaskownica, które dostosowane są dla osób z niepełnosprawnością ruchową. - Bardzo często wykonujemy takie place zabaw. Cieszę się, że w Zabrzu będziemy mogli zrealizować kolejny – mówi Aneta Wernicka z firmy WERAN, która jest wykonawcą robót budowlanych. - To bardzo ważny element rehabilitacji społecznej – uważa Jan Wroński, dyrektor śląskiego oddziału PFRON. - Tego typu inwestycja pozwoli dzieciom, młodzieży nie tylko na nabycie określonych umiejętności, ale również poznanie kolegów, koleżanek, a przede wszystkim da również wytchnienie rodzicom – dodaje.

GOR



▶ Tak ma wyglądać plac zabaw w Rokitnicy Fot. UM Zabrze

WYCZEKIWANA INWESTYCJA

SEBASTIAN MARKISCH, radny z Rokitnicy

Porządny, duży plac zabaw był i jest bardzo wyczekiwaną inwestycją w Rokitnicy. Istnieje kilka pomniejszych, ale są w kiepskim stanie technicznym i wizualnym. Nowy, duży a tym bardziej integracyjny plac zabaw – pierwszy taki w Zabrzu - to spełnienie marzeń najmniejszych mieszkańców i ich rodziców. Mam nadzieję, że stanie się on nie tylko miejscem zabaw dzieci, ale także miejscem spotkań całych rodzin. A dzieciaki z niepełnosprawnościami nie będą czuły się wykluczone i będą mogły, tak jak ich zdrowi koledzy, bawić się, cieszyć i korzystać z urządzeń.



eprasa.pl a1a8a6fb46



▶ AdmiralsPalast to jeden z najbardziej charakterystycznych obiektów naszego miasta Fot. UM Zabrze

DZIĘKI STARANIOM MIASTA WYJĄTKOWY ZABYTEK ODZYSKA DAWNY BLASK

Przygotowania do remontu

Na wiosnę planowane jest rozpoczęcie generalnego remontu dawnego hotelu AdmiralsPalast. Docelowo w zabytkowym gmachu dostępne będą m.in. przestrzenie wystawiennicze, restauracja, sale konferencyjne oraz punkt informacji o mieście.

Mamy do czynienia z zabytkiem, który wymaga szczególnej troski i wręcz pietyzmu, by przywrócić go do dawnej świetności – zwraca uwagę Tomasz Konior, architekt, którego zespół opracował koncepcję zagospodarowania gmachu dawnego hotelu. - Nie ma nic cenniejszego niż to, że zabytek żyje i wypełnia się nowymi funkcjami i ludźmi, że staje się częścią tętniącego życiem miasta - dodaje.

- Na naszych oczach AdmiralsPalast odzyska dawny blask. Kompleksowy remont rozpocznie się w drugim kwartale tego roku. Dzięki skutecznej aplikacji o środki zewnętrzne zabezpieczyliśmy fundusze na realizację tego przedsięwzięcia – mówi prezydent Zabrza Małgorzata Mańka-Szulik.

- W AdmiralsPalast będzie można zjeść obiad z rodziną lub przyjaciółmi w restauracji na ostatnim piętrze i tarasach widokowych. Obiekt przystosowany zostanie do organizacji koncertów, wystaw, konferencji i przedsięwzięć biznesowych. Kawę i ciasteczka zaserwuje kawiarnia na parterze. AdmiralsPalast będzie miejscem spotkań wielu pokoleń zabrzan i gości naszego miasta – dodaje.

Hotel AdmiralsPalast wybudowany został w latach 1924-1928, jako budynek narożny w stylu modernistycznym z elementami sztuki art deco. Obiekt wieńczy sporych rozmiarów kopuła. Pierwotnie na parterze mieściła się piwiarnia, następnie otwarto tu kawiarnię i restaurację z salą balową na 500 osób. Na dachu funkcjonował tzw. ogród amerykański z kręgiem tanecznym i miejscem dla 300 osób. Część hotelowa obejmowała 48 pokoi.



▶ Prezydent Małgorzata Mańka-Szulik i architekt Tomasz Konior Fot. UM Zabrze

Kompleksowy remont budynku przebiegał będzie pod okiem konserwatora zabytków, zdecydowana większość cennych szczegółów zostanie zachowana. Podziwiać będziemy mogli m.in. windę, która na powrót zostanie uruchomiona.

W ramach przygotowań do rozpoczęcia właściwych prac budowlanych, krakowska firma Bimsmart wykonała pod koniec ubiegłego roku trójwymiarowy laserowy skaning obiektu. Pozwolił on na dokładną ocenę inwentaryzowanych elementów. Na szczegółowych obrazach można zobaczyć zarysowania murów i stropu, a także zagrzybienie i zawilgocenie stropów, wybrzuszenia ścian, a nawet korozję schodów. Dzięki zastosowanej metodzie udało się także wykryć istniejące rozbieżności wymiarowe.

GOR

eprasa.pl a1a8a6fb46

KOLEJNA PREMIERA W ZABRZAŃSKIM TEATRZE NOWYM

Mały Książę zachwycił

Piękna scenografia, bajkowe kostiumy i gra aktorska na najwyższym poziomie. Po premierze na deskach Teatru Nowego „Małego Księcia" w reżyserii Cezarego Domagały owacjom na stojąco nie było końca. To dowód na to, że spektakle dedykowane dla młodych widzów potrafią poruszyć serca również dorosłej publiczności.



▶ Aktorzy występują na scenie w bajkowych kostiumach Fot. UM Zabrze

Mały Książę" wrócił w Zabrzu na afisz po 30 latach. - Ta realizacja jest na pewno inna od tej zrobionej 30 lat temu. Mam nadzieję, że ten tytuł będzie gościł w Teatrze Nowym przez wiele lat - podkreśla Cezary Domagała, reżyser spektaklu.

Stworzona przez Antoine de Saint-Exupéry'ego opowieść „Mały Książę" z 1943 r. podbiła serca czytelników na całym świecie. To baśń filozoficzna o chłopcu, który zamieszkiwał planetę niewiele większą od samego siebie. Jej urokowi ulega każdy, niezależnie od wieku i doświadczeń życiowych. Nie starzeje się, chociaż jej wiernym czytelnikom wciąż przybywa lat. To jedyna w swoim rodzaju historia o odpowiedzialności za drugą istotę, stwarzaniu i pielęgnowaniu więzi, a także o obowiązkach wynikających z „oswojenia" drugiego człowieka.

Zabrzańska realizacja to typowy spektakl familijny. Obok wspaniałych aktorów, w roli Małego Księcia występują chłopcy wyłonieni w castingu. Malownicza scenografia i kostiumy Natalii Kołodziej przenoszą nas w baśniową rzeczywistość. Dopełnieniem wyimaginowanego świata są piosenki autorstwa Cezarego Domagały i Tomasza Bajerskiego.

- Był stres, ale ten stres zwalczyło piękno tej lektury – mówi Artur Bałys, odtwórca roli Małego Księcia. - Czuję się dumny, że mogę występować w Teatrze Nowym w Zabrzu – dodaje.

- To jest magiczny spektakl. Jestem pod wrażeniem naszych wspaniałych artystów, którzy stworzyli coś fenomenalnego. A potwierdza to reakcja publiczności – podkreśla Beata Dąbrowiecka, p.o. dyrektora Teatru Nowego w Zabrzu. GOR



▶ Spektakl wyreżyserował Cezary Domagała Fot. UM Zabrze

eprasa.pl a1a8a6fb46



Fot. unsplah

8 MARCA OBCHODZIMY DZIEŃ KOBIET

Najlepsze życzenia dla wszystkich pań!

Chociaż o swoich żonach, córkach, mamach czy siostrach powinniśmy pamiętać przez cały rok, 8 marca to dzień, w którym należą im się szczególne względy. Dzień Kobiet obchodzony jest na świecie od pierwszych lat XX wieku.

Ten Dzień Kobiet będzie dla mnie szczególny, bo pierwszy raz będą go obchodzić razem z moją 9-miesięczną córeczką – uśmiecha się Dominika Dąbrowska (na zdj. poniżej), zabrzańska artystka, która tworzy dekoracje z metalu, ceramiki i drewna. - Myślę, że będę chciała spotkać się z koleżankami i innymi mamami - dodaje.

Po raz pierwszy Dzień Kobiet obchodzony był 28 lutego 1909 r. w Stanach Zjednoczonych. Tradycję tę zapoczątkowała Socjalistyczna Partia Ameryki po zamieszkach i strajkach w Nowym Jorku. W 1910 r. Międzynarodówka Socjalistyczna w Kopenhadze ustanowiła obchodzony na całym świecie Dzień Kobiet, który służyć miał krzewieniu idei praw kobiet oraz budowaniu wsparcia dla powszechnych praw wyborczych dla kobiet.

Choć na przestrzeni lat w różnych krajach ukształtowało się sporo zwyczajów związanych ze świętem wszystkich pań, ich wspólnym mianownikiem są wręczane kobietom kwiaty. W Niemczech są to zwykle róże, we Włoszech gałązki akacji srebrzystej. W naszym kraju w okresie PRL były to obowiązkowo goździki. Później zostały one stopniowo wyparte przez tulipany. Ale to nie gatunek jest najważniejszy. Istotniejsze jest to, by obok Dnia Kobiet nie przechodzić obojętnie, a wobec pań, które są wokół nas, być tego dnia szczególnie serdecznym. Z okazji Dnia Kobiet składamy naszym Czytelniczkom najserdeczniejsze życzenia zdrowia i uśmiechu oraz tego, by ich panowie zawsze o nich pamiętali. GOR, MM



Fot. FB TRZYKATY



Fot. unsplah



Fot. unsplash

eprasa.pl a1a8a6fb46



▶ Młodzi piłkarze grali z ogromnym zaangażowaniem Fot. UM Zabrze

ZA NAMI XXVII MIĘDZYNARODOWY HALOWY TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ TRAMPKARZY

Piłkarskie zmagania

Osiem drużyn wzięło udział w rozgrywanym w lutym XXVII Międzynarodowym Halowym Turnieju Piłki Nożnej Trampkarzy o Puchar Przewodniczącej Rady Miasta Zabrze. Najlepsza okazała się reprezentacja Małopolskiego Związku Piłki Nożnej.

Udział w tym turnieju to duże wyróżnienie i wielka frajda. Przygotowujemy się przez całą zimę - podkreśla Ksawery Słota ze Śląskiego Związku Piłki Nożnej.

- Kocham ten sport. Fajnie, że można też pograć z drużynami z innych krajów. Takie turnieje są bardzo motywujące – mówi Jakub Bul z Podokręgu Zabrze.

Oprócz drużyn z Polski w zawodach wzięły udział drużyny z Ukrainy i Słowacji. Dwudniowa rywalizacja toczyła się w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. - Widzimy, że młodzi piłkarze biorący udział w turnieju reprezentują wysoki poziom. Niech im się wiedzie w piłce nożnej jak najlepiej. Te warunki, które stworzyliśmy, są po to, by mogli rozwijać swoje talenty – uśmiecha się Ryszard Bęben, dyrektor ds. techniczno-administracyjnych Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Zabrzu.

GOR



▶ Nagrody najlepszym piłkarzom wręczała przewodnicząca Rady Miasta Łucja Chrzęstek-Bar Fot. UM Zabrze

eprasa.pl a1a8a6fb46



▶ Najlepszych sportowców Zabrza 2023 roku wybrali czytelnicy „Głosu Zabrza i Rudy Śląskiej" Fot. UM Zabrze

POZNALIŚMY NAJLEPSZYCH SPORTOWCÓW I TRENERÓW ZABRZA W 2023 ROKU

Mieszkańcy wybrali

To już w naszym mieście wieloletnia tradycja. Podczas dorocznego Balu Sportowca uhonorowani zostali najlepsi zawodnicy, trenerzy i nauczyciele wychowania fizycznego w 2023 roku. W plebiscycie zorganizowanym przez „Głos Zabrza i Rudy Śląskiej" pojawiły się tym razem również dodatkowe kategorie.

Statuetkę Supermistrz Roku 2023 odebrał grający w barwach Górnika Zabrze Lukas Podolski. - Bardzo się cieszę. To nie jest nagroda dla Lukasa Podolskiego, ale dla całego zespołu. Samemu nie wygrywa się meczu, ani nie zdobywa pucharu. Na to pracuje cały klub – podkreśla Lukas Podolski.

Wśród nominowanych w plebiscycie trenerów najwięcej głosów czytelników zdobył szkoleniowiec Trójkolorowych Jan Urban. - Postrzegam tę nagrodę jako wyraz uznania dla całego zespołu, sztabu szkoleniowego, klubu. Górnik był w trudnej sytuacji i gdybyśmy nie połączyli wszyscy sił, nie byłoby łatwo wyjść z opresji. To nam się udało, a przecież wszyscy wiemy, jak ważny jest Górnik dla mieszkańców miasta – podkreśla trener Jan Urban, który w plebiscycie wyprzedził szkoleniowca piłkarzy ręcznych Górnika Tomasza Strząbałę oraz trenującą piłkarki ręczne SPR Pogoń 1945 Annę Niewiadomską.

Spośród nominowanych sportowców najwięcej głosów otrzymał grający w ubiegłym roku w Górniku Zabrze Daisuke Yokota. Tuż za nim uplasował się jego kolega z drużyny Erik Janża. Trzecie miejsce zajął piłkarz ręczny Górnika Zabrze Damian Przytuła.

SPORTOWIEC ROKU 2023

1. Daisuke Yokota (piłka nożna)
2. Erik Janża (piłka nożna)
3. Damian Przytuła (piłka ręczna)
4. Daniel Bielica (piłka nożna)
5. Jakub Seeman (szachy)
6. Rafał Janicki (piłka nożna)
7. Bartosz Bednorz (siatkówka)
8. Rennosuke Tokuda (piłka ręczna)
9. Taras Minotskyi (piłka ręczna)
10. Damian Rasak (piłka nożna)

Za Wyczyn Roku czytelnicy uznali zdobycie przez zabrzańskich szczypiornistów brązowego medalu w rozgrywkach Superligi. - W tym roku walka o brązowy medal to jest nasz obowiązek. Chcemy też jak najlepiej zaprezentować się w europejskich pucharach – podkreśla Dariusz Mogielnicki, dyrektor. ds. marketingu Górnika Zabrze.

Podczas Balu Sportowca poznaliśmy również zdobywców tytułu Talent Roku. Pamiątkowe statuetki otrzymali szachista Jakub Seemann, piłkarka ręczna Natalia Gardian, gimnastyczka Wiktoria Grzesikiewicz, piłkarz ręczny Daniel Wisiński, szachista Antoni Radzimski oraz piłkarze Dominik Szala i Krzysztof Kolanko.

- Można powiedzieć, że Zabrze szachami stoi – uśmiecha się Marcin

eprasa.pl a1a8a6fb46



▶ Wyróżnienia otrzymali również najlepsi nauczyciele wychowania fizycznego Fot. UM Zabrze

Krzyżanowski, trener Jakuba Seemanna, który w ubiegłym roku zdobył mistrzostwo Europy oraz mistrzostwo świata juniorów do lat 16. - To był dla Kuby wyjątkowy rok. Miejmy nadzieję, że tak będzie dalej. W tym roku przed nim wiele imprez, więc trzymajmy kciuki – dodaje.

W plebiscycie wybrano także najbardziej aktywnych nauczycieli wychowania fizycznego. Zostali nimi Justyna Jastrzębska-Machońska, Janusz Bykowski, Krzysztof Król, Łukasz Płonka i Janusz Zieliński. Amatorem Roku został pływak Dawid Zimkowski. Za Inwestycję Roku czytelnicy uznali budowę czwartej trybuny Areny Zabrze. Z kolei Imprezą Roku został jubileuszowy wyścig kolarski Tour de Pologne, którego finałowy etap rozpoczął się w Zabrzu.

- Wysoki poziom sportowy wyróżnia pozytywnie Zabrze na mapie metropolii, województwa i kraju. Dziękujemy za wszystkie sportowe emocje i za powody do dumy - podkreśla prezydent Zabrza Małgorzata Mańka-Szulik. - Wszystkie sukcesy, którymi możemy się dzisiaj cieszyć, to efekt ogromu pracy zawodników i trenerów, którzy już od najmłodszych lat szlifują nasze sportowe talenty. Nie byłoby też tego bez wsparcia ze strony najbliższych. Ale Zabrze to miasto ciężkiej pracy i wspaniałych ludzi. Wszystkim nagrodzonym serdecznie gratuluję i życzę kolejnych sukcesów – dodaje. GOR



▶ Legendarny zawodnik Górnika Stanisław Oślizło wręcza nagrodę Antkowi Radzimskiemu Fot. UM Zabrze

SUKCESY W WIELU DYSCYPLINACH



DAMIAN TRZEŚNIEWSKI,
przewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji Rady Miasta
Nie bez powodu mówimy o Zabrzu jako mieście sportu. Potwierdzają to wyniki tegorocznego plebiscytu. Bardzo się cieszę, że wśród nagrodzonych są przedstawiciele różnych dyscyplin. Gratuluję wszystkim zawodnikom, trenerom i nauczycielom. Jestem przekonany, że w tym roku również zapewnią nam oni niezapomniane emocje i wzruszenia.

eprasa.pl a1a8a6fb46

NOWE OBLICZE SALI DO SIATKÓWKI I KOSZYKÓWKI W HALI MOSIR

Nawierzchnia jak na olimpiadzie

Gruntownie wyremontowana sala do gry w siatkówkę i koszykówkę została oddana do użytku w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Matejki. W uroczystości wziął udział Bartosz Bednorz, pochodzący z Zabrza jeden z najlepszych polskich siatkarzy.



▶ Nowa nawierzchnia umożliwia bardziej dynamiczną grę i jest bezpieczna dla stawów Fot. UM zabrze

Łezka się w oku kręci, bo pamiętam doskonale, jak ta sala wcześniej wyglądała – mówi Bartosz Bednorz. - Bardzo się cieszę, że teraz młodzież będzie miała taki komfort. Ta hala będzie przyciągać młodych ludzi. Siatkówka to dyscyplina, w której ma się częsty kontakt z podłożem. Idealnie więc, że udało się taką inwestycję zrealizować – dodaje.

- Warunki są zgoła odmienne od tego, co było wcześniej – mówi Wiktor Borowski, prezes Stowarzyszenia Volleyball MOSiR Zabrze. - Jest fantastyczna, nowoczesna nawierzchnia, która zabezpiecza bardziej stawy, co jest niezwykle istotne dla zawodników. Nawierzchnia jest także bardziej dynamiczna, pozwala na szybsze poruszanie się. Do tego bardzo fajne oświetlenie. Wcześniej było szaro i ponuro. Teraz jest super. Na pewno dużo przyjemniej się trenuje w takich warunkach – dodaje.

- Zastosowana u nas nawierzchnia to najnowocześniejsze rozwiązanie wykorzystywane podczas mistrzostw świata czy igrzysk olimpijskich – podkreśla Zdzisław Trzepizur, prezes Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Zabrzu. - Sądzimy, że ta sala przyciągnie do nas jeszcze więcej zawodniczek i zawodników – dodaje.



▶ Znakomity siatkarz Bartosz Bednorz Fot. UM Zabrze

Przedsięwzięcie kosztowało prawie milion złotych. Znaczną część tej kwoty stanowiły środki skutecznie pozyskane przez miasto z Ministerstwa Sportu i Turystyki.– Inwestowanie w infrastrukturę sportową to dla nas priorytet. Przywiązujemy dużą wagę zarówno do budowy nowych obiektów, jak i modernizowania i rozbudowy istniejących. Hala widowiskowo-sportowa MOSiR zyskała nie tak dawno nową nawierzchnię w dużej sali. Dzisiaj zrealizowaliśmy kolejny krok w stronę europejskich standardów, bowiem młodzi siatkarze i koszykarze będą mogli ćwiczyć na takiej samej nawierzchni, na jakiej organizowane są światowe i europejskie rozgrywki w tych dyscyplinach – podsumowuje prezydent Zabrza Małgorzata Mańka-Szulik.

GOR

eprasa.pl a1a8a6fb46

WYREMONTOWANY ZOSTANIE BUDYNEK ZAPLECZA MKS ZABORZE

Będą lepsze warunki dla szkolenia młodzieży

Jego wychowankami są m.in. bramkarze Łukasz Skorupski i Daniel Bielica. MKS Zaborze już niedługo będzie mógł szlifować kolejne piłkarskie talenty w dużo lepszych warunkach. Kompleksowa termomodernizacja obejmie budynek zaplecza sportowego klubu.

Obiekt będzie poddany gruntownej termomodernizacji. Docieplone zostaną ściany zewnętrzne i dach. Wymienimy instalację centralnego ogrzewania. Będzie zmodernizowany węzeł cieplny. Istniejący piec węglowy zamienimy na wymiennik, który będzie podłączony do sieci miejskiej – tłumaczy Leszek Szczygielski, naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów Urzędu Miejskiego w Zabrzu. W ramach zaplanowanych na 10 miesięcy prac wykonana zostanie również izolacja przeciwwilgociowa ścian, wymienione zostaną drzwi i wyremontowany dach. Łączny koszt robót to ponad milion złotych. Wykonawcą robót będzie Zakład Usługowy DUERO Paweł Kurpiel z siedzibą w Zabrzu.

- To bardzo oczekiwana inwestycja – przyznaje Dariusz Piskor, prezes MKS Zaborze. - Teraz pozostaje nam już tylko czekać, aż wykonawca upora się z robotami i będziemy mogli się cieszyć pięknym, wyremontowanym obiektem – dodaje.



▶ Tak w tej chwili wygląda klubowy budynek Fot. UM Zabrze

– W myśl zrównoważonego rozwoju naszego miasta inwestujemy zarówno w przedsięwzięcia wzmacniające potencjał gospodarczy, medyczny i naukowy Zabrza, jak też stawiamy na rozbudowę infrastruktury rekreacyjnej oraz sportowej. Bardzo ważne miejsce w umacnianiu sportowej marki Zabrza zajmuje szkolenie młodzieży. Dlatego cieszę się, że możemy dziś rozpocząć pracę nad inwestycją, która pozwoli młodym piłkarzom rozwijać swoje skrzydła w komfortowych warunkach – podkreśla prezydent Zabrza Małgorzata Mańka-Szulik.

Młodzieżowy Klub Sportowy Zaborze działa na stadionie przy ul. Wyciska od 2001 r., kontynuując piłkarskie tradycje tego miejsca. Zielono-białe barwy klubu reprezentują drużyny w kategoriach wiekowych U6-U17, U-19 oraz seniorzy. MKS Zaborze jest certyfikowaną szkółką Polskiego Związku Piłki Nożnej.

GOR

DZIECIAKI ŻYJĄ PIŁKĄ



SEBASTIAN DZIĘBOWSKI, radny z Zaborza, wiceprzewodniczący Rady Miasta

Dzieci i młodzież żyją tu piłką nożną, więc ta inwestycja ma dla nich bardzo duże znaczenie. Poprawa warunków szkolenia z pewnością przyczyni się do dalszego rozwoju sportu w naszym mieście. Ten remont był już bardzo potrzebny, bo budynek MKS Zaborze przez lata się nie zmieniał. Teraz poprawi się jego estetyka, a lepszy wygląd sprawi, że będzie bardziej przyciągał rodziców chcących zapisać tu swoje dzieci. Bardzo istotna jest też zmiana sposobu ogrzewania na dużo bardziej wygodny. Przełoży się to również na na mniejsze rachunki.

eprasa.pl a1a8a6fb46



▶ Wyjazdowe zwycięstwo z Piastem Gliwice było pierwszym od dwunastu lat Fot. Górnik Zabrze

SPORO DZIEJE SIĘ ZARÓWNO NA MURAWIE, JAK I BUDOWIE CZWARTEJ TRYBUNY

Udany początek rundy wiosennej

Trójkolorowi z impetem rozpoczęli wiosenną rundę rozgrywek ekstraklasy. Tempa dotrzymują im również budowlańcy pracujący na ekipie czwartej trybuny Areny Zabrze. Obiekt rośnie bowiem w oczach.

Górnicy rozpoczęli zmagania w rundzie wiosennej PKO BP Ekstraklasy od wyjazdowego zwycięstwa z rywalem zza miedzy - Piastem Gliwice. Trójkolorowi pewnie pokonali zespół Aleksandra Vukovicia 3:1, wywożąc 3 punkty ze stadionu przy ul. Okrzei pierwszy raz od 2012 r. (nie licząc walkowera z 2018 r.). Tydzień później, już u siebie, Górnik pokonał 3:1 Koronę Kielce.

Zgromadzeni na Arenie Zabrze kibice mogli przy tej okazji zobaczyć, jak zaawansowane są prace na budowie czwartej trybuny. A tam dzieje się sporo.

- Na budowie Trybuny Zachodniej trwa montaż ostatnich elementów prefabrykowanych dolnej trybuny. Na każdym etapie budowy doglądamy nie tylko tego, co dzieje się na Arenie. Z uwagą obserwujemy także, jak nasi partnerzy przygotowują kolejne elementy konstrukcji obiektu. Pierwsze dźwigary główne są już gotowe do dostarczenia na plac budowy. Dostawy będą możliwe na początku marca. Wyprodukowano już około 70 procent konstrukcji stalowej – informuje spółka Stadion w Zabrzu. GOR



▶ Czwarta trybuna pnie się w górę Fot. Stadion w Zabrzu Sp. z o.o.

eprasa.pl a1a8a6fb46



▶ Radość naszych szczypiornistów ze zwycięstwa Fot. handballzabrze.pl

NASI SZCZYPIORNIŚCI FENOMENALNIE ROZPOCZĘLI RYWALIZACJĘ W KOLEJNEJ FAZIE LIGI EUROPEJSKIEJ

Cóż to były za emocje!

Już awans podopiecznych Tomasza Strząbały do szesnastki najlepszych drużyn Europy w Lidze Europejskiej był największym międzynarodowym sukcesem Górnika. W pierwszym meczu kolejnej fazy rozgrywek nasi szczypiorniści tylko potwierdzili, że nie był to przypadek. Przypomnijmy, jak ogromne emocje towarzyszyły nam w sensacyjnie wygranym przez Trójkolorowych meczu z legendarnym Rhein-Neckar Löwen.



▶ Niesamowite emocje na trybunach Fot. handballzabrze.pl

eprasa.pl a1a8a6fb46

Z DZIEJÓW ŻYDOWSKICH RODZIN W MIKULCZYCACH (CZĘŚĆ 1)

Kroniki rodzinne

LEKCJA HISTORII Z MUZEUM MIEJSKIM W ZABRZU

Począwszy od lat 30. XVIII wieku na terenie obecnego Zabrza pojawiali się nieliczni Żydzi, którzy pozostawali tu jedynie przez krótki czas. Pierwszym z nich był Salomon Lippman, który mieszkał w Mikulczycach w 1737 r.

Czternaście lat później, w 1751 r., Salomon Abraham dzierżawił mikulczycką arendę piwną i gorzelnianą. W pierwszej połowie XIX w. przez Mikulczyce przewinęło się kilka żydowskich rodzin. W 1824 r. zamieszkał tu dzierżawca karczmy Marcus Zeppler z żoną Rosalie Bernard, w l. 1831–1939 arendarz Jacob Kaiser z żoną Minną Wolf, w l. 1833–1852 Jacob Silbermann z żoną Helene Bobrekauer, w l. 1836–1839 był to dzierżawca szynku Isaac Silbermann z żoną Hannel Fleischer, w l. 1842–1847? Abraham Kaiser z żoną Marie Amalie Silbermann, w l. 1845–1855 szklarz Samuel Herzko z żoną Handel Silbermann.

W 1830 r. w liczących 681 mieszkańców Mikulczycach było sześcioro Żydów, a w 1845 r. liczba mieszkańców podskoczyła do 1112, a liczba Żydów do 20. Z kolei w 1871 r. wśród 2559 mikulczan było 42 Żydów.

Od 1833 r. mieszkał w Mikulczycach Simon (Schamschik) Silbermann ur.7 kwietnia 1820 r. we wsi Łubie, syn arendarza Jacoba Silbermanna i Helene z domu Bobrekauer. Jego żoną była Henriette (Jette) z domu Spitzer urodzona ok. 1822 r. w Pyskowicach w rodzinie piekarza Mosesa Spitzera i Johanny z domu Lepmann. W Mikulczycach Simon był karczmarzem, dzierżawił też tutejszą arendę, a Johanna urodziła dziewięcioro dzieci: Siegismunda (ur. 13.11.1844); Antonie (ur. 14.04.1848); Eduarda (ur. 2.05.1849 zm. 30.08.1912 Gliwice), który w 1878 r. ożenił się z Johanną Ring z Miasteczka Śl.; Selmę (ur. 30.03.1851 zm. 25.07.1927 Pyskowice), która poślubiła w 1889 r. gliwickiego kupca Oswalda Loewy; Friedericke (ur. 7.05.1853 zm. 23.05.1853 Mikulczyce); Mathilde (ur. 18.04.1854 zm. 30.07.1854 Mikulczyce); Georga (ur. 9.08.1855 zm. 20.03.1857 Mikulczyce); Olgę (ur. 17.03.1857 zm. 30.08.1924 Pyskowice), która w 1877 r. wyszła za mąż za pyskowickiego kupca Salo Orglera; Davida (ur. 20.07.1861 zg. 11.091944 Theresienstad). W 1857 r. Silbermannowie przeprowadzili się do Gliwic, gdzie urodził im się syn Siegfried (ur. 24.04.1858 zm. 4.11.1908 Zabrze), którego żoną została Rosalie Schlesinger z Markowic (obecnie część Raciborza). Od 1860 r. mieszkali oni znowu w Mikulczycach, w których Henriette zmarła 15 kwietnia 1877 r. Jakie były dalsze losy jej męża, nie wiemy.

Pierwszym znanym nam z nazwiska Żydem, który zamieszkał w Mikulczycach na stałe, był Joseph Friedländer. Urodził się 8 czerwca 1821 r. w Czekanowie w powiecie tarnogórskim w rodzinie rzeźnika Hirschela (Hermanna) Friedländera i Jettel (Henriette) z domu Siedner. Do Mikulczyc przyjechał jako kramarz 26 stycznia 1846 r. wraz z żoną Friederike z domu Jottkowitz (córką rzeźnika Samuela Jottkowitza), urodzoną ok. 1829 roku w Bielszowicach (obecnie dzielnica Rudy Śląskiej) i synem Bernhardem (ur. 15.12.1845). Kolejnych sześcioro dzieci urodziło się im już w Mikulczycach: Ferdinand (ur. ok. 1847 zm. 25.11.1866 Mikulczyce); Goldine (ur. 18.12.1849 zm. 23.07.1914 Zabrze) która w 1874 r. poślubiła kowala Stanislausa Zoporowskiego; Jettel Henriette (ur. 29.05.1851), która w 1874 r. poślubiła mikulczyckiego kupca Isaaca Ackermanna i któremu w Mikulczycach urodziła dziewięcioro dzieci; Herrmann (ur. 11.10.1853 zm. 6.03.1857 Mikulczyce); Berthold (ur. 25.12.1855), który ożenił się z Charlotte Sittner; Simon (ur. 6.02.1858); Rosalie (ur. 6.07.1860 zm. 25.12.1927 Katowice), która w 1878 r. wyszła za mąż za gliwickiego kupca Samuela Adlera; Louis (ur. 17.02.1862 zm. 22.02.1929 Zabrze), który w 1884 r. ożenił się z Berthą Schein z Tworoga; Antonie (Apolonia – ur. 13.09.1863 zg. 11.09.1942 Theresienstadt), która w 1885 r. poślubiła Hermanna Juliusburgera, destylatora w Brzegu; Hermine (ur. 8.05.1869).

eprasa.pl a1a8a6fb46

Po śmierci Friederike, Joseph Friedländer ożenił się z Caroline Jottkowitz urodzoną 26 lipca 1845 r. w Wesołej (obecnie dzielnica Mysłowic) w rodzinie oberżysty Juliusa Juliusbergera i Feigel z domu Preiß. Z tego związku urodziło się w Mikulczycach jeszcze siedmioro dzieci: Heinrich (ur. 26.05.1873); Fanny (ur. 15.09.1874), która w 1893 r. poślubiła gliwickiego kupca Adolpha Dallmanna; Arthur (ur. 26.04.1876 zm. 15.12.1905 Gliwice), który ożenił się w 1898 r. z katowiczanką Jeanette Böhm; Adolph (ur. 5.01.1878 zm. 1930); Elsa (ur. 14.07.1879); Fedor (ur. 20.01.1880 zm. 7.06.1882 Mikulczyce); Hulda (ur. 17.03.1883), która w 1905 r. poślubiła bytomskiego kupca Hugo Joachima Kuschelewskiego.

W Mikulczycach Joseph Friedländer handlował początkowo artykułami spożywczymi, a następnie był tam oberżystą. Zmarł w Mikulczycach 8 sierpnia 1883 r. Po jego śmierci, Caroline Friedländer wyszła na początku 1886 r. za mąż za mieszkającego w Burowcu (obecnie część Katowic) kupca, rozwodnika Emanuela Oschinsky'ego, urodzonego 28 sierpnia 1852 r. w Wodzisławiu Śląskim, syna mistrza piekarskiego Adolfa Wolfa Oschinsky'ego i Lehne z domu Bottenbreiter. Caroline urodziła Emanuelowi tylko jedno dziecko, syna Wilhelma (ur. 7.01.1887 zm. 19.03.1888 Mikulczyce). W 1893 r. Emanuel Oschinsky w miejscu gospody J. Friedländera postawił nowy budynek (na rogu obecnych ulic F. Chopina i Tarnopolskiej), w którym od 1 lutego 1893 r. mieściła się siedziba agencji pocztowej. Caroline Oschinsky p.v. Friedländer zmarła w Mikulczycach 25 kwietnia 1898 r. Już 6 września 1898 r. E. Oschinski poślubił wdowę oberżystkę Jeanette Angreß z domu Dittel, która zmarła w Mikulczycach 11 października 1910 r. Pół roku później Emanuel ożenił się po raz czwarty. Jego wybranką została mieszkanka Berlina Johanna Oschinski. Niedługo po ślubie przeprowadził się on do żony, zmarł 3 sierpnia 1931 r. w Berlinie-Schöneberg.

W Mikulczycach pozostała najmłodsza córka Josepha i Friederike, Hermine, która w 1886 r. wyszła za mąż za piekarza Jakoba Fleischera urodzonego 1 sierpnia 1858 r. w Zabrzu w rodzinie handlarza wiktuałami Bernharda Fleischera i Lotty z domu Silberfeld. Początkowo Jakob handlował w Mikulczycach takim samym asortymentem co jego ojciec, a w 1914 r. jego sklep znajdował się przy Tarnowitzerstr. 14 (ul. Tarnopolska 66), a następnie przy Tarnowitzerstr. 69 (ul. Tarnopolska 39). Zmarł 25 grudnia 1935 r. w Mikulczycach. Po jego śmierci Hermine nadal prowadziła sklep w Mikulczycach, w których mieszkała jeszcze w maju 1939 r. 23 czerwca 1942 r. została deportowana z Bytomia do obozu Auschwitz.



► Gasthaus zur Erholung Emanuela Oschinsky'ego (ul Tarnopolska 57) Fot. z kolekcji W. Wysockiego

Całe swoje życie z Mikulczycami związał również najstarszy syn Josepha i Caroline, Heinrich, który w 1898/1899 r. ożenił się z Marthą Rosenbaum, córką kupca Moritza Rosenbauma i Charlotte z domu Knopf, urodzoną 9 lipca 1877 roku w Tychach. Początkowo był on kupcem, a co najmniej od 1899 r. właścicielem restauracji znajdującej się przy Kronprinzenstr. 74 (ul. księcia J. Poniatowskiego). Tamże urodziły im się dwie córki: Alice (ur. 15.09.1899), która w l. 1922–1926 była żoną kłodzkiego kupca Hansa Wolffa, a w 1930 r. poślubiła bytomskiego lekarza, dra Martina Dzialoszynskiego; Elli (ur. 16.07.1902). Właścicielem restauracji Heinrich Friedländer pozostał do 1938 r., w 1939 r. mieszkał wraz z żoną przy Kronprinzenstr. 25. Oboje zostali 23 czerwca 1942 roku deportowani do obozu Auschwitz.

W marcu 1865 r. w sądzie okręgowym w Bytomiu zarejestrowało swój ślub dwoje mieszkańców Bielszowic (obecnie dzielnica Rudy Śl.): destylator Salomon Hammer urodzony 19 października 1844 r. w Wilkowyjach (obecnie część Tychów) w rodzinie Hirschela Hammera i Güttel z domu Hoffmann oraz Carlotte Brenner urodzona ok. 1840 r. w Bielszowicach w rodzinie oberżysty Jacoba Leopolda Brennera i Berthy z domu Arnfeld. Zaraz po ślubie Hammerowie przeprowadzili się do Mikulczyc, w których Salomon handlował artykułami kolonialnymi. Tutaj urodziło im się czworo dzieci: Rosalie Dorothea (ur. 27.11.1865 zm. 28.11.1866 Mikulczyce); Heinrich (ur. 3.06.1867 zm. 25.05.1923 Gliwice), który w 1889 r. ożenił się z katowiczanką Berthą Hoffmann; Henriette (ur. 5.02.1869), która w 1889 r. poślubiła katowickiego zegarmistrza Siegmunda Aschera; Bertha (ur. 3.11.1870 zm. 20.09.1871 Mikulczyce). Dwa miesiące po urodzeniu ostatniego dziecka, 4 stycznia 1871 r., Charlotte Hammer zmarła w Mikulczycach. Ciało jej męża znaleziono 22 października 1911 na linii kolejowe pomiędzy Borsigwerkiem i Mikulczycami.

Piotr Hnatyszyn, Muzeum Miejskie w Zabrzu

eprasa.pl a1a8a6fb46



▶ Zabrzańscy seniorzy bawili się doskonale Fot. UM Zabrze

W HALI POGOŃ ODBYŁ SIĘ TRADYCYJNY BAL SENIORA

Roztańczeni seniorzy

W Zabrzu nie brakuje inicjatyw podejmowanych z myślą o starszych mieszkańcach. Jedną z nich jest tradycyjny Bal Seniora. W tym roku jego uczestnicy ponownie udowodnili, że potrafią doskonale się bawić.



▶ Fot. UM Zabrze



▶ Fot. UM Zabrze

Wydawca:
Centrum Informacji Kulturalnej
Adres redakcji:
41–800 Zabrze, ul. Generała de Gaulle'a 17, tel. 32 271-21-70

Redakcja:
Igor Cieślicki
– redaktor naczelny,
Magdalena Mionc
Skład: CIK

Zdjęcie na okładce:
Bogusław Makar/Fotomakar
Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów i redakcyjnego opracowania tekstów.

eprasa.pl a1a8a6fb46

reklama

Zarząd Budynków Mieszkaniowych
Towarzystwo Budownictwa Społecznego
Sp. z o.o. w Zabrzu
Zarządca Nieruchomości

ZBM-TBS ZABRZE

TWÓJ DOM W DOBRYCH RĘKACH

41-800 Zabrze, pl. Warszawski 10,
tel. +48 32 37 33 900, www.zbm-tbs.zabrze.pl

Administrowanie wspólnotami mieszkaniowymi

Budowa nowych domów w systemie TBS

Wynajem lokali mieszkalnych i użytkowych

Remonty oraz termomodernizacja budynków

reklama

ZAKŁAD POGRZEBOWY Z TRADYCJĄ
MPGK
rok założenia 1945

IBPC rekomendacja Instytutu Branży Pogrzebowej i Cmentarnej

MPGK Zabrze
ul. Klimasa 7
ul. Wolności 226

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

24h/7 32 271 38 23, 508 970 425

Jesteśmy firmą z długoletnią tradycją i doświadczeniem na rynku.
Oferujemy najwyższą jakość usług, konkurencyjne ceny
oraz bezgotówkową organizację pogrzebów.

- chłodnia i kaplica
- usługi cmentarne i kremacyjne
- szeroki wybór trumien i urn
- międzynarodowy transport zwłok
- krzyże, tabliczki, wieńce i palmy
- opieka nad grobami

eprasa.pl a1a8a6b5

SPRZEDAŻ OZDOBNYCH KAMIENI OGRODOWYCH

ZABRZE,
ul. Ofiar Katynia 56
Tel. 32 274 93 92

www.bella-stone.pl





reklama

Studio Effect
fryzury&paznokcie



Tel. 32 276 12 88
Zabrze, ul Piłsudskiego 13